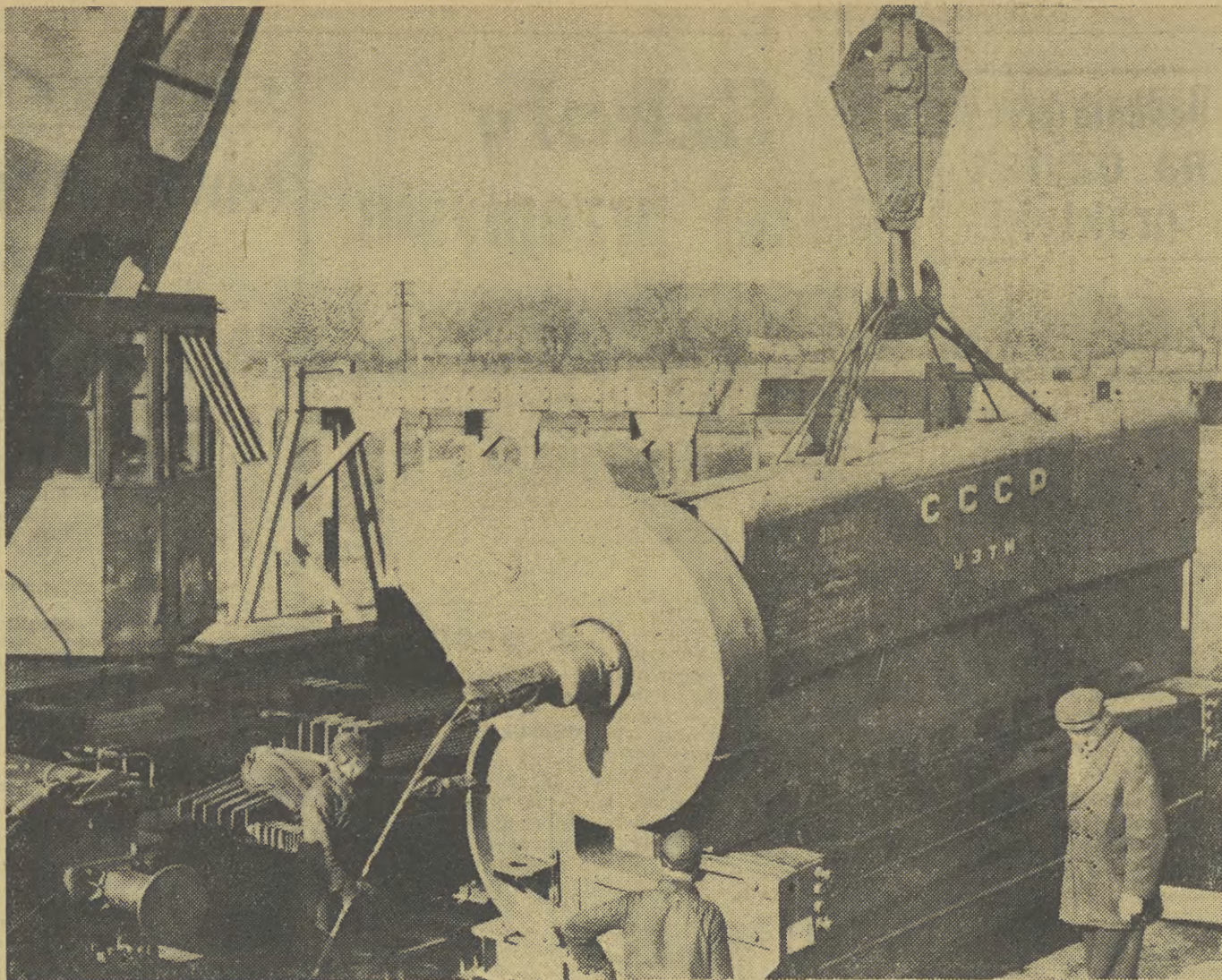


Delegacja deputowanych do francuskiego Zgromadzenia Narodowego przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy przybyła 7-osobowa delegacja deputowanych do francuskiego Zgromadzenia Narodowego, członków komisji spraw kulturalnych, rodzinnych i społecznych parlamentu francuskiego. Na czele delegacji stoi wiceprzewodniczący komisji Paul Emile Mainguy (UNR). W skład delegacji wchodzi: Henry Berger (UNR), Fernand Darchicourt (SFIO), Claude Peyret (UNR), Marc Saintout (UNR), Maurice Schnebelen (republikanin niezależny), Andre Tourne (deputowany komunistyczny).

Delegacja, która przyjechała do Polski w celu zapoznania się z problemami kultury, oświaty i stosunkami kulturalnymi polsko-francuskimi, zabawi kilka dni w Warszawie i uda się do Krakowa.



Po haniebnym wyroku na Juliana Grimau

Fala protestów na całym świecie

Depesza N. Chruszczowa do Franco

Władność o wydaniu przez sąd wojenny w Madrycie wyroku śmierci na członka KC Hiszpańskiej Partii Komunistycznej Juliana Grimau wywarła wstrząsające wrażenie na całym świecie i wywołała falę protestów.

Około 2 tys. ludzi demonstrowało 18 bm. przed gmachem ambasady hiszpańskiej w Paryżu żądając uwolnienia Grimau. Doszło do starć między policją a demonstrantami.

W Montevideo, Limie, Santiago i innych stolicach

krajów Ameryki Łacińskiej odbywają się wiece i zebrań z hasłem: „Wolność dla Juliana Grimau”.

W Birmingham delegacja przedstawicieli mieszkańców miasta wroczyła hiszpańskiemu wicekonsulowi oświadczenie podkreślające, że jeżeli rząd Franco dokona zbrodni, to naród angielski domaga się będzie podjęcia skutecznych kroków. Poseł laburzystowski John Mendelson odleciał w czwartek do Madrytu, aby domagać się amnestii dla Grimau.

opanowuje i w ciągu całej rozprawy zachowuje spokój, zimną krew i godność”.

Frankistowski prokurator, (Dokończenie na str. 2)



Balony „RAVEN” napełniony rozgrzanym powietrzem, pilotowany przez Amerykanów ED YOSTA i DON PICCARDIA — po 3-godzinnej locie z RYE (Anglia) ponad Kanalem La Manche — schodzi do lądowania koło GRAVELINES (Francja).

WĘGERSKA MODA
Lansowane na lato sukienki z welny w jasnych kolorach. Modelki demonstrują je na sukienkach z pik.



W 18 ROCZNICĘ UKŁADU PRZYJAŹNI

Przyjęcie w ambasadzie PRL w Moskwie • Spotkanie w ambasadzie ZSRR w Warszawie

wielu wicepremierzy krajów socjalistycznych, bawiący w Moskwie w związku z sesją Komitetu Wykonawczego RWPG.

Gości serdecznie powitał ambasador B. Jaszczuk. Wzniósł on toast na cześć

przyjaźni polsko-radzieckiej, KPZR, za zdrowie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej L. Breżniewa oraz pierwszego sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczowa i na cześć pokoju światowego.

W czasie przyjęcia głos zabrał pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksy Kosygin.

WARSZAWA (PAP)

W związku z przypadającą 21 bm. 18 rocznicą podpisania układu polsko-radzieckiego ambasador ZSRR w Polsce Awierkiy Aristow gościł w piątek w salach ambasady liczne grono aktywistów i działaczy TPPR. Wśród przybyłych obecni byli: przewodniczący ZG TPPR — marszałek Sejmu Czesław Wycech, prezes PAN prof. Janusz Groszkowski, przedstawiciele świata nauki i kultury.

Na wieczór złożyła się projekcja filmów m. in. dokumentalnego pt. „Bitwa nad Wolgą” oraz fabularnego opartego na powieści Aksjonowa „Koledzy”.

Wielki wiec przyjaźni w Poroninie

Komitet Wojewódzki PZPR w Krakowie przy współdziałaniu ZPTPR i ZSP oraz KP PZPR w Nowym Targu organizują 21 kwietnia br. o godz. 19.30 w Poroninie z okazji 93 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina i 18 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i ZSRR — wielki wiec przyjaźni.

Program wieczoru przewiduje przemówienia o okolicznościach, słuchanie wieców pod pomnikiem W. Lenina i część artystyczną w wykonaniu międzyuczelnianego studenckiego zespołu góralskiego w Krakowie.

W wiecu udział wezmą mieszkańcy Krakowa, województwa krakowskiego, w tym oczywiście powiatu nowotarskiego. Przewiduje się przybycie około 7 tysięcy osób. (L)

(INF. WL.) Wczoraj w XX rocznicę wybuchu powstań w Getcie Warszawskim odbyła się w Krakowie w Teatrze im. Młodziejewskiej uroczysta akademii zorganizowana przez Krakowski Miejski Komitet FJN, Zarząd Oddziału ZBoWiD i Zarząd Oddziału Towarzystwa Socjalno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Po odegraniu hymnu — „Jeszcze Polska nie zginęła” — głos zabrał przew. KMK FJN mgr Andrzej Kurz.

„W łańcuchu walk ludu polskiego z hitleryzmem — powiedział m. in. — w historii zmagania narodów z faszystowskimi ludobójcami włączną pochodnią goręcej bojowy zryw warszawskiego getta w 1943 r. Spotykamy się dzisiaj, aby oddać cześć bohaterom powstań w Getcie Warszawskim, uczcić pamięć milionów Żydów wymordowanych w gettach i obozach koncentracyjnych, wspomnieć o walce — którą toczyli wspólnie Żydzi, Polacy i antyfaszyci. Spotykamy się, aby dać świadectwo, że nie zapomnieliśmy najtragiczniejszych lekcji historii, aby podnieść głos przeciw odradzeniu się rehabilitacji faszystów w Niemczech zachodnich i innych krajach kapitalistycznych”. A Kurz powitał wszystkich zebranych na akademii, przedstawicieli partii i stronnictw politycznych z sekretarzem KW PZPR tow. Edwardem Tarką, przewodniczącym rad narodowych miasta i województwa, działaczą ZBoWiD i działaczą TSKZ.

Cześć bohaterom!

Z kolei obszerny referat o walce Żydów i współdziałaniu z nimi polskiej partyzantki wygłosił przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD poseł Władysław Machajek. Powiedział on m. in.: „Dwadzieścia lat temu, 19 kwietnia o godz. 6 rano do Getta Warszawskiego wkroczyły pod osłoną czołgów, artylerii i lotnictwa oddziały hitlerowców. Zamierzano Getto zlikwidować w ciągu trzech dni i rzucić Hitlerowi upominek na imieniny w dniu 21 kwietnia. Przeliczone się dotkliwie, zaczęte walki o każdą ulicę pełną dymu i płomieni, o każdy dom, trwały przez sześć tygodni. Ulegli przemocy, ale uratowali honor Żydów polskich oraz zadokumentowali jednoś myśl i czynów z młodzieżą polską, owianą także powstańczym duchem”. W Machajek kończył swe przemówienie słowami: „Cześć bohaterom, cześć patriotom, cześć żołnierzom Polski socjalistycznej, bez różnicy pochodzenia i narodowości!”

Po odegraniu hymnu powstańców Getta i Międzynarodówki; w części artystycznej zebrań obejrzeni sztukę H. Voglera pt. „Ktoś dzwoni”. (Z)

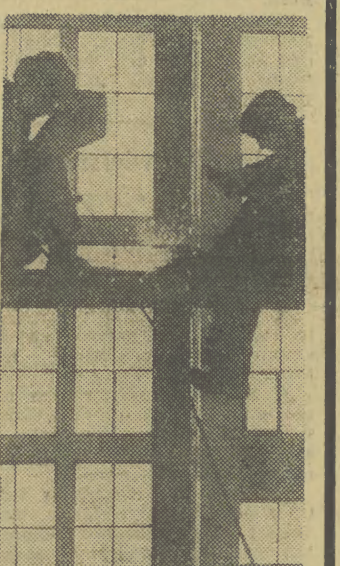
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



LUDOWA REPUBLIKA BULGARII

Przebudowa i modernizacja papierniczego kombinatu im. Stefana KIRADZIEWA w okręgu Płowdiw pozwoli na zdwojenie produkcji papieru.

Na zdjęciu: montaż kotła bezpieczeństwa. CAF



B. więziarka Ravensbrueck rozpoznała Rajakovic

WIEDEN. Mieszkanka Mediolanu b. więziarka obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrueck, poinformowała sąd wiedeński, że na zdjęciach w prasie rozpoznała aresztowanego w Wiedniu Hauptsturmfuehrera SS — Rajakovic.

W tym czasie, kiedy była ona w Ravensbrueck, Rajakovic przeprowadzał selekcję wśród więźniów z nowych transportów, wybierając wszystkich starszych i chorych, których czekała natychmiastowa śmierć.

Sędzia śledczy zaprosił świadka do Wiednia.

Kolportaż broszury „szpiegów na rzecz pokoju”

LONDYN. Mimo intensywnego śledztwa i licznych rewizji w mieszkaniach znanych działaczy ruchu przeciwko broni nuklearnej, które ma wykryć autorów broszury „szpiegów na rzecz pokoju” jest ona nadal kolportowana. Ostatnio skróconą wersję broszury rozdano 600 uczestnikom konferencji krajowego związku studentów na uniwersytecie w Keele w pobliżu Staffordu. Kopie broszury kolportowane są również przez studentów uniwersytetu w Cambridge.

Ali Sabri udał się do Moskwy

KAIR. Ali Sabri przewodniczący Rady Wykonawczej ZRA i członek Rady Prezydenckiej udał się w piątek z wizytą do Moskwy. Zamierza on również odwiedzić Pekin a w drodze powrotnej Delhi.

Zespół pantomimiczny studentów sztuki w Warszawie. CAF-fot. Weczer

W. Trąpczyński i Z. Ostrowski powrócili z Włoch

WARSZAWA. W piątek powrócili z Włoch ministrowie handlu zagranicznego — Włodek Trąpczyński i przemysłu ciężkiego — Zygmunt Ostrowski. W czasie tygodniowego pobytu we Włoszech przeprowadzili oni rozmowy z ministrem handlu zagranicznego Luigi Preti oraz przedstawicielami ster gospodarczych, dotyczące stosunków handlowych między Polską i Włochami.



Odrożenie lotu kosmicznego Coopera

NOWY JORK. Wystrzelenie statku kosmicznego z astronautą Leroy Gordon Coopperem przewidziane na 7 maja zostało odroczone na wiele dni. Przyczyna jest, iż wyrzucenie pojazdu kosmicznego do orbita 34-godzinny lotu po orbicie okołoziemskiej nastąpił w dniu 14 maja. Przyczyną opóźnienia są wykryte usterki techniczne rakiety nośnej typu „Atlas”.

Omar Louffi następcą Kisieleva

NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ U Thant mianował przedstawiciela Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Omara Louffi tymczasowym zastępcą sekretarza generalnego do spraw politycznych i Rady Bezpieczeństwa, po śmierci plastującego do tychczas tę funkcję przedstawiciela ZSRR, Jewgienija Kisieleva.

12 lat więzienia za malwersację

ŁÓDŹ. Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał wyrok przeciwko sprawcom nadużyć dokonanych w wydziale finansowym Prezydium PRN dla powiatu łódzkiego. Na 12 lat więzienia, grzywnę w wysokości 100 tys. zł oraz całkowitą prepedację mienia i utratę praw na lat 5 skazana została główna oskarżona b. księgowa Anna Sosnowska, która przywłaszczając sobie wpłaty podatkowe i za pomocą umarżając podatki, naraziła skarb państwa na ponad 500 tys. zł strat.

Być może kogoś tam to dziwi. Inny — wzruszy ramionami i powie z przekąsem: „Też mi temat!”. A temat zwie się prozaiźnie: ogłoszenia prasowe (bo reklamy mało, mało...).

Wziąłem 5 ogłoszeń numerów pisma, do niedawna najbardziej „ogłoszeniowego”, i zaczęłam czytać, zestawiać, sumować oraz zastanawiać się. To ostatnie — z góry i lojalnie uprzedzam — zostawię do Waszej dyspozycji.

A więc — ogłoszenia.

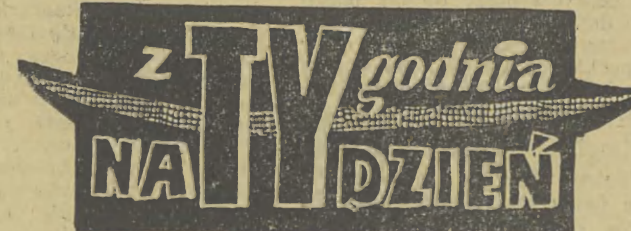
Tu się podaje do publicznej wiadomości, iż 1 modniarka, 1 pomoc domowa, 1 ogrodnik oraz 1 młody mężczyzna (autentyczne) — poszukują pracy. Przy czym ów młody mężczyzna szuka pracy fizycznej lub umysłowej. Pewno absolwent „ogólniaka”, bez fachu.

Tu się zarazem ogłasza wszem i wobec, że bardzo a bardzo brak nam fachowców. Na 59 ogłoszeń z rubryki „Pracownicy poszukiwani” — tylko 3 głaszają zapotrzebowanie na robotników niewykwalifikowanych i tylko 1 na nieokreślonej specjalności pracownika umysłowego. 23 ogłoszenia oferują pracę różnego rodzaju technikom, 21 — rzemieślnikom w typie ślusarza, elektromontera, cieśli czy tp., 19 — inżynierom najróżniejszych gatunków techniki. Znalazł się nawet taki zakład, który — nie określając specjalności technicznej — żąda od inżyniera, którego pragnie zatrudnić, tylko znajomości języków obcych. Ale — chce inżyniera i basta!

Co jeszcze tu — w dziale ogłoszeń — komunikuje się ogólnie?

A na przykład chęć zakupienia 1 samochodu, 1 motocykla, 1 pianina, 1 magla, 1 domu, 2 działek ziemi oraz 1 grobowca. Nie licząc reflektanta na dokumenty sapieżyjskie.

W tym samym czasie oferuje się kandydatom z grubszą gotówką: 22 samochody, 5 motocykli, 3 skutery, 1 motorower, 1 magiel elektryczny, 1 pracownice cukiernicza, 6 domów i domków, 4 działki gruntu, 2 gospodarstwa, nie biorąc pod uwagę



linoleum, mebli, siatki drucianej, a także drutu oraz pływaka do kąpiel.

I jeszcze — tu właśnie można zażądać bez „chodów” sprawy mieszkaniowej. Oto 14 osób chce zamieszkać mieszkanie — przeważnie z większych na mniejsze. 3 osoby mieszkać poszukują, a 2 — proponują locum inuym. Pomijając 1 ofertę matrymonialną, gdyż nie znalazłem w niej wzmiarki na temat metrażu...

Ogłoszenia. Często — „używanie” dla dowcipnych redaktorów „oślich łązek”, „rozmaitości” itp. Na przykład wtedy, gdy zamysłony zecer oraz rozgarnięjony korektor „poprawia” tekst, czego skutkiem jest wydrukowana oferta sprzedaży 2-kilometrowego domu jednorodzinnego...

Zarty — zartami. Za ogłoszenia jednak ludzie płacą, zamieszczą je w określonym celu. Nawet nie zdając sobie sprawy, że i w ten sposób biorą udział w tworzeniu obrazu życia. „Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego — czytam — zatrudnią natychmiast zastępcę dyrektora...”

Proszę! Zgłaszajcie się, kandydaci na dyrektorskie biurko! Pod jednym wszakże warunkiem, sformułowanym w ciągu dalszym: „...do spraw technicznych. Wymagane wykształcenie wyższe, 5 lat praktyki...”

Ko

Program telewizyjny

Spotkanie prez. Kennedy'ego z dziennikarzami

Badania prasy na użytek praktyki

Szkoły bliżej przemysłu

SPORT + SPORT Nowe emocje ligowe

Od 22 do 28 IV
PONIEDZIAŁEK

11.00 Program dla szkół. 16.50 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 Program dla dzieci. 17.35 Sprawy wielkiej rzeki - progr. public. 18.10 List do przyjaciela - progr. public. 18.30 Świątki Rozmaitości Kultu. 18.55 „Eureka”. 19.30 Dziennik. 20.00 Dobranoc. 20.10 „Kino krótkich filmów”. 20.45 Teatr Telewizyjny: „Szczęście małżeńskie” - Guy de Maupassant. 21.50 Wiadomości.

WTOREK

16.50 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 Program dla dzieci. 17.35 Program public. 18.05 z kamerą w przyrodzie. 18.30 Trzy mądre odpowiedzi. 18.55 „Młode życie”. 19.30 Dziennik. 20.00 Dobranoc. 20.10 Nauka tańca towarzyskiego. 20.30 PKF. 20.40 „Wszystcy jesteśmy sądzimy”. 21.40 Wiadomości.

ŚRODA

8.55 Program dla szkół. 16.55 „Młodzi” - film fab. prod. polskiej. 17.05 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 „Przygodki różnych zwierzątek” - film prod. rad. 17.20 Program tużystyczny: „Tramp”. 17.35 „Kiełki” - mag. 18.05 „Pejzaz z konfliktami” - publicystyka młodzieżowa. 18.35 „Wiosna, wiosna” - progr. rozrywkowy. 19.00 Dziennik. 19.05 Magazyn medyczny. 19.30 Dziennik. 19.55 Dobranoc. 20.05 „Dziwna śmierć” - film fab. prod. ang. 21.00 „Most” (Die Brücke) mag. polsko-niemiecki. 21.40 „Studio 63” dwie przygody Gullivera - Jerzego Broszkiewicza. 22.10 Wiadomości.

CZWARTEK

11.45 Program dla szkół. 16.50 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 Program dla dzieci: „Legenda krakowska”. 17.30 Kłosa siostry o programie. 17.45 Świątki Literackie: „O mnie” - W. Małkowskiego. 18.30 „TeLe-Echo”. 19.00 Muzyczne utwory popularne. 19.30 Dziennik. 20.00 Dobranoc. 20.05 PKF. 20.15 Magazyn aktualności gospodarczych. 20.45 „Coubert - realista” - film. 21.00 „Małżeństwo z rozsądku” - film fab. prod. ang.

PIĄTEK

16.55 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 Program dla dzieci. 17.35 „Wspólny rynek” - sprzeczność - skutki - perspektywy program public. 18.00 Program filmowy. 18.00 Program tygodnia. 18.30 Dziennik. 20.00 Dobranoc. 20.10 Wszelkna Telewizyjna: „Szyklet Rzymu i narodzin chrześcijaństwa”. 20.40 Tajemnica szarych i szubrynia. 20.55 „Skryżowanie i szubrynia” - film fab. prod. franc.

SOBOTA

8.55 Program dla szkół. 16.55 „Celuloza” - film fab. prod. polskiej. 16.50 Telewizja Katowice informuje. 17.00 Wiadomości. 17.05 Miś z okienka. 17.20 Ligi quizowe ZMS - Polska i świat współczesny - telekonkurs. 18.40 „Postać, mimika, gest” - część II progr. z cyklu „Jak patrzeć na film”. 19.10 Wieczorne rozmowy. 19.25 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Od melodii do melodii” - progr. rozrywkowy z Berlina. 21.00 Z cyklu: „Portrety” progr. pt. Wanda Wilkomirska. 21.35 Wiadomości. 21.45 „Celuloza” - film.

W piątek wieczorem według czasu warszawskiego prezydent Kennedy przemawiał na dorocznym zebraniu amerykańskiego stowarzyszenia redaktorów prasy.

Wielką częścią tej wypowiedzi poświęcona była sprawom międzynarodowym. Prezydent bronił swej polityki podatkowej i budżetowej. W krótkich uwagach o sytuacji międzynarodowej Kennedy przypomniał, że przed dwoma laty przyznał „bolesny moment” w swej historii, a mianowicie niefortunna próba inwazji podjęta przeciwko rządowi Fidela Castro przez emigrantów kubańskich. Powiedziałem wam wtedy - oświadczył - że mam zamiar skończyć z tej lekcji. Co też uczyniłem.

Przypominając zaangażowanie kryzysu kubańskiego w październiku 1962 roku, powiedział: „Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć”. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli się wzajemnie zrozumieć.

W Polsce badaniem naukowym prasy, radia i telewizji zajmuje się głównie powołany przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą, Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie. Wydaje on, naukowe czasopiśmo „Zeszyty Prasoznawcze”.

Wczoraj w Klubie Dziennikarzy obradowała Rada Naukowa Ośrodka, która jest ciałem opiniotwórczym, a składa się z naukowców i dzielników humanistycznych i wybitnych dziennikarzy.

Wybrano wczoraj Prezydium Rady, którego przewodniczącym został prof. dr Z. Klemensiewicz, wiceprzewodniczącymi - przez RSW „Prasa” M. Zawada i prof. dr J. Flerlich. Przewidymano też plan pracy badawczej Ośrodka na najbliższe lata. Badania i publikacje naukowe będą dotyczyły problemów socjologii prasy, opisu form dziennikarskich, ekonomiki przedsiębiorstw prasowych i sytuacji prawnej prasy. W tym ogólnym planie zawartych jest szereg zagadnień szczegółowych mających bezpośrednio zastosowanie w praktyce redakcyjnej i wydawniczej. (am)

W pierwszym dniu swego pobytu w Krakowie goście jugosłowiańscy zwiedzili najważniejsze zabytki miasta oraz wzięli udział w spotkaniu z szalonymi aktywem WK FJN, podczas którego interesowali się najważniejszymi problemami życia gospodarczego i kulturalnego naszego regionu. O pracy i roli komitetów FJN poinformował goście wiceprzewodniczący WK FJN Stanisław Pieta, o różnych zagadnieniach dotyczących województwa mówił zastępca przewodniczącego Prezydium WRN inż. Zygmunt Chrzanowski, a o sprawach - Krakowa członek Prezydium WK FJN dr Jan Garlicki. Natomiast goście zapoznali uczestników spotkania z działalnością Ligi Pokoju, Niezawisłości i Równości Narodów.

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim oraz w Warszawie. (D)

W dniu dzisiejszym w czasie odwiedzin w Hucie im. Lenina, delegacja spotkała się z jej dyrektorem i aktywem kierowniczym, a w klubie pod Jaszczurami ze studentami filologii słowiańskiej UJ. - W niedzielę goście opuszczają Kraków. Program ich pobytu przewiduje jeszcze odwiedziny w woj. katowickim i wrocławskim

PODRÓŻE RADZIECKIE

Okazje rocznic skłaniają do różnego rodzaju podsumowań, w których nie brak wielkich słów. Jest to zjawisko naturalne, skoro np. z okazji rocznicy układu między Związkiem Radzieckim a Polską, stajemy wobec faktów daleko wykraczających poza granice osiemnastu czy dwudziestu lat. Bo właśnie ten układ stanowi w teraźniejszości i na przyszłość rękojmię naszych pokojowych osiągnięć.

Propozycje jednak, aby ilustracją do ogólnego zainteresowania Polską w Związku Radzieckim znaleźć właśnie na przykładach jednostkowych, mniejszych, choć niemniej wymownych. Okazji do tego dostarczą przede wszystkim nasze współczesne podróże do Związku Radzieckiego.

Jesienią 1962 r. w podróży po województwie kijowskim trafiłem do obywatelskiego sowchozu, którym kierował towarzyszący Kuszcz. Wśród wielu zajęć związanych z pobytami w Piatihorcie przeważały wycieczki na pola kołchozowe, do obywatelskiej cukrowni. Sowchoz jest obywatelskim kompleksem ziem uprawnej, tej cukrowni właśnie, stawów rybnych i gospodarki hodowlanej. Interesujące maszyny rolnicze, interesujące świetlice, ciekawe rozmowy. Na koniec przy pożegnaniu, które zresztą przedłużyło się, zapytano mnie: czy możecie nam opowiedzieć coś o Krakowie?

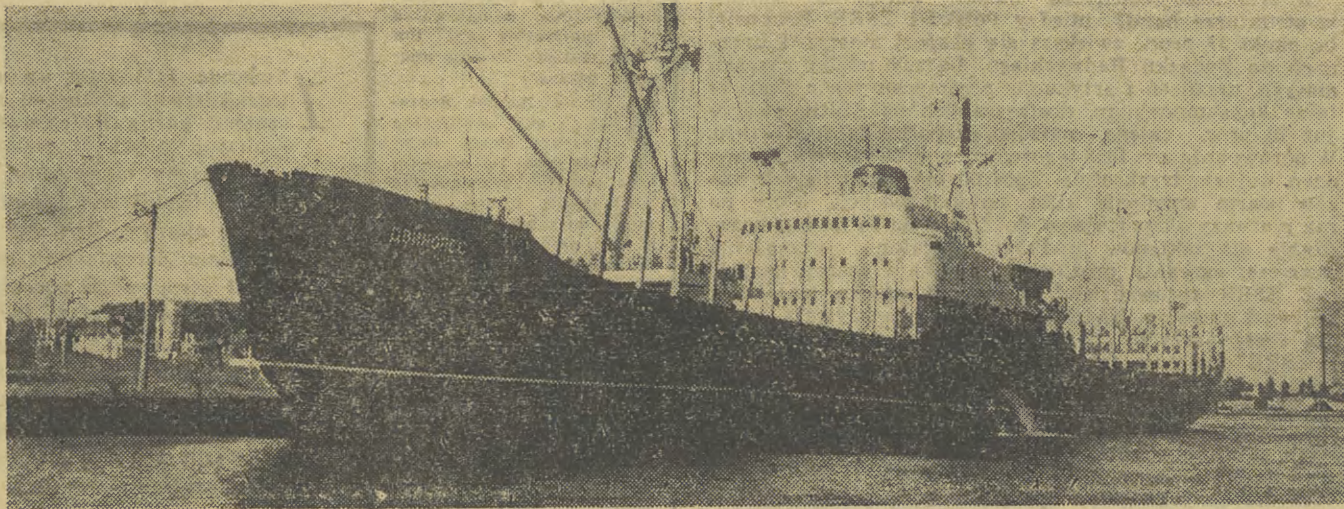
Byłem zdziwiony. Tutaj w Piatihorcie chcą słuchać o Krakowie? Opowiedziałem. O legendzie, o hejnale, o żołnierzach, którzy pierwsi wdarli się do miasta w 1945 r. padli na jego ulicach. Słyszeli o Waweli i o Wicieu Stwoszu. A w jednym z sowchozów pani Kozłowska, żona dyrektora zapytała mnie: A jak się czują Sukienicka i Ratusz? Po-

W pierwszych powojennych latach nasza gospodarka otrzymywała z ZSRR zarówno surowce jak i dobra inwestycyjne, rewanżując się półproduktami i prostymi wyrobami przemysłowymi. Otrzymaliśmy kredyty i przybywali do nas z ZSRR specjaliści, którzy pomagali w uruchomieniu zniszczonych przez wojnę zakładów. Termin „współpraca gospodarcza” już wtedy zawierał w sobie pojęcie przyjaźni pomocy — cechy charakterystycznej dla stosunków między krajami socjalistycznymi.

Mój kolega kijowski zna doskonale język polski, tłumaczył „Plastusiu pamiętnik”, potrafi deklamować Mickiewicza i Słowackiego godzinami. Kijów zresztą ma swoich idiomów tłumaczył bezbłędnie.

Nasz wschodni sąsiad jest obecnie, z jednej strony głównym dostawcą najważniejszych surowców (radzieckie dostawy pokrywają więcej niż połowę potrzeb surowcowych polskiej gospodarki) i sprzętu inwestycyjnego, a z drugiej — głównym odbiorcą najcenniejszej, największej rokującej nadzieje części naszego eksportu — maszyn, urządzeń sprzętu transportowego, przemysłowych towarów konsumpcyjnych. Te zmiany nie byłyby możliwe bez gruntownej rekonstrukcji i unowocześnienia bazy wytwórczej, dokonanej w toku współpracy z ZSRR.

Nasz przemysł stoczniowy zbudowany został niemal od podstaw przy udziale radzieckich specjalistów, materiałów i urządzeń i zajmuje dziś pierwszą pozycję na eksportowej liście dóbr inwestycyjnych. Historia naszego przemysłu stoczniowego nie jest odosobniona — radzieckie dostawy i kredyty umożliwiły nam wybudowanie blisko stu wielkich obiektów przemysłowych.



ehodziła z Polski. I w swoim domu kultywowała szacunek i miłość do polskiej kultury.

Niejednokrotnie reporterzy mają okazję podkreślać, że w Związku Radzieckim kultura i język polski cieszą się obywatelskim zainteresowaniem. Pracując przez dwa tygodnie w redakcji „Kijowskiej Prawdy” zawarłem wiele ciekawych znajomości, m. in. poznałem córkę dyrektora sowchozu z Piatihorki — Wałę Kuszcz. Jak się dowiaduję, uczęszcza ona na lektorat języka polskiego na Uniwersytecie Kijowskim, gdzie studjuje dziennikarstwo. Czytuje polskie gazety, tygodniki. A jak je kupuje? Wystarczy przejść przez główną ulicę Kijowa Kreszczatik, by w witrynach kiosków zauważyć znajome tytuły „Przyjaciółki”, „Nowej Kultury”, „Świata”, „Trybunu Ludu”.

W związku z moimi obowiązkami redakcyjnymi w „Kijowskiej Prawdzie” musiałem napisać parę pozycji reporterskich dla tego dziennika. Oczywiście pisałem po polsku

W okresie 18-lecia wymieniono ponad 7 tys. kompletów dokumentacji, 6500 specjalistów przebywało w obu krajach na praktykach, bądź udzielało konsultacji. I jeśli w pierwszych latach głównie my korzystaliśmy z pomocy technicznej, to obecnie przekazujemy już niemal równą ilość własnych oryginalnych projektów i rozwiązań z zakresu chemii, hutnictwa, górnictwa, przemysłu lekkiego i maszynowego.

RODZINOWO

ę na nas, syci wrażeń, ale jeszcze ciekaw, szepcili między sobą i oddawali się niechętnie.

Szatan podbiegł do mnie, uściśnął mi dłoń. — Doskonałe — powiedział. — Towarzysz Korbacki prosi, żebyście koniecznie byli u nas! Pamiętajcie! Macie zaproszenie?

Pokazałem czerwono zadrukowany karneć. Po zwiędnięciu Zakładów zaprowadzono nas do świetlicy. Usiadłem za długim stołem obok „Józefa”, patrząc z podziwem na ciemnoczerwone wianuszek kielbas, butelki wódki, białe bułki.

— Mamy własne gospodarstwo — powiedział Szatan. — Chlewnię i oborę, inspektka, wielki warzywnik. — Kartki trzeba dawać tylko robotnikom, to będzie socjalizm, ale wy się socjalizmu wstydzicie — mruzczał siwowłosej mężczyzna siedzący naprzeciw „Józefa”.

Po kilku toastach „Józef” zwrócił się do mnie.

— Winien wam jestem chyba małe wyjaśnienie, choć o mały figiel nie doszłoby do tego — poruszył ranną rękę. — Napadli nas na szosie za Kiełcami, ochrona dała ognia, ale zorientowałem się, że nie można w tych warunkach — jechałymi przez las — przyjmować walki. Uciekliśmy z dwoma rannymi. Więc wracając do tamtych lat: też musiałem wiać. Otoczyli dom, uciekliem przez dach i ogrodami. Było nas dwóch, ten drugi, młody, znał Karola, a że to się działo w tej dzielnicy, zostawił mnie w pustej szopie i poszedł po Karola.

Karol nie mógł mnie jednak ukryć u siebie, bo, już nie pamiętam co wtedy powiedział, co w każdym razie bardzo przekonującego, dość że ja sam musiałem zdecydować. Tego młodego towarzysza posłałem natychmiast do naszych, żeby ich ostrzegł, a Karola prosiłem, żeby mnie zawiózł w jakies neutralne miejsce, pewnie oczywiście. Wymyślił was. „Spokojni, pewni” — powiedział. Umówiliśmy się, że przyjdzie po dwóch, trzech dniach, wcześniej zresztą nie mógł. Gdyby przyszedł, posłałbym go do mojego młodego towarzysza, gdyż się znał. Ale nie przyszedł. Musiałem pójść sam, was nie miałem prawa narażać, spodziewając się zresztą najgorszego: masowych aresztowań, utraty kontaktów. Przyjechałem wtedy dopiero przed kilkunastu dniami z Warszawy i nie miałem ich zbyt wiele. Przypuszczalnie okazały się słuszne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co słysząc?

Gastronomia pod namiotem

Sezon letni zbliża się, trzeba znowu ruszyć w teren z pomysłami ułatwiającymi życie turystom. Z najciekawszych projektów gastronomicznych odnotujemy: 100 barów pod namiotami na Mazurach, samobsługowe pawilony sezonowe na kilkadziesiąt osób, bufety i baroony z podgrzewaczami do potraw.

Rezultaty — wypróbujemy to letnie na własnych żołądkach.

Kariera zielonego kamienia

Nefryt był tajemniczym kamieniem elegantek w starożytnym Egipcie i Chinach. Nie gardzi nim również i współczesna kobieta. A nefrytu mamy w Polsce dość, w Jordanowie i Złotym Stoku na Dolnym Śląsku.

Zimne miasto

Wrocław stał się nie wiadomo kiedy stolicą polskiego przemysłu chłodniczego. Ma nie tylko dwie największe chłodnie ale także zakłady produkujące cały sprzęt tej branży od małych lodówek do chłodniogigantów.

Prawie wszystko co mrozi, a jest polskiej produkcji, pochodzi właśnie z Wrocławia.



...Remanent piątych klepek.

Fot. Danuta Rago — AR

PRYZWYCZAJENIE? SNOBIZM?

Bogata jest nasza ojczyzna polszczyzna — najsurowsze serca drgnienia, podobnie jak kipiąca złość czy nienawiść oddać możemy poprzez nieskończoną ilość językowych wariantów. Dobór wyrazów jest bogaty.

A jednak, tak się utarło w życiu i co gorzej w literaturze, że dla wyrażenia złości, niechęci, nienawiści, słowem wszytkiego, co zaczyna się na „nie”, używamy najczęściej tylko kilku słów: jędrych, dosadnych, krzepkich i ordynarnych. Znam zresztą



ludzi, którzy bogatym repertuarem słów jędrych „zalatwiają” każdą sytuację życiową, ludzi wykształconych, inteligentnych, a jakże! — Przyzwyczajenie? Snobizm? Podkreślenie swojej indywidualności? — bardzo szczególne i nieprzekonywujące.

„DOOKOŁA ŚWIATA”

TRELE-MORELE

„Ewa nie dała Adamowi jabłka. Dala mu morele. Jabłek udeży w Mezopotamii nie było”.

Dr TATHAM WHITEHEAD, botanik angielski

„Jabłko stało się symbolem. Morela jest nie do przyjęcia”.

Dr AUSTIN FARRER, historyk teologii z Oxfordu

„Adam i Ewa w ogóle nie istnieli. Oto odpowiedź na wasze morele”.

Dr GLYNN DANIEL, archeolog z Cambridge

KTO SIĘ NIE ZENI

Istnieje pewna kategoria mężczyzny, która pozostaje świadomie w stanie bezżennym. Przyczynami są zaburzenia sfery emocjonalnej i moralnej człowieka.

A wleć mężczyźni zapatrzeni w siebie, którzy całe życie spędzają jakby odizolowani od innych ludzi, którzy, mimo największych starań, nie umieją nawiązać kontaktu z drugim człowiekiem pięci odmiennej.

Typy bezradne, o słabo zdefiniowanym instynkcie i gustach, które również nie mogą nawiązać żadnego kontaktu z drugą osobą, gdyż zawsze dochodzą do wniosku, że w każdej kandydatce jest czegoś „za dużo”, albo czegoś „za mało”, którzy szukają dziury w całym i wad w drugiej osobie, żeby nie widzieć przyczyn tkwiących we własnej chwilości i niepełności.

„MAGAZYN POLSKI”

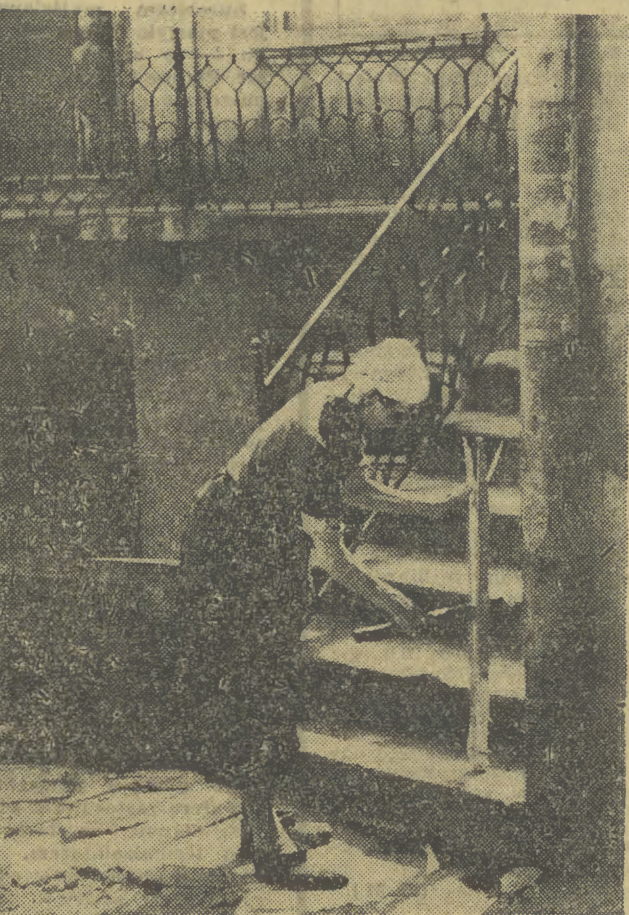
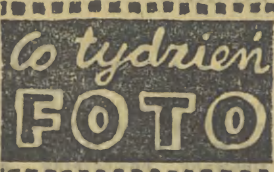
Nagroda Tygodnia

„Codzienne zajęcia” — oto tytuł fotografii nagrodzonego, nadesłanego przez dr OKTAWA WYROBKĄ (Kraków, Królewej Jadwigi 35). Temat w naszym Kąciku pojawiający się po raz pierwszy i w ogóle omijany przez fotomatorów fotografików. Autor pokazał, co można z takiego tematu wydobyc, jeśli są odpowiednie warunki świetlne, no i tło. Rzecz dzieje się na jednym z tych uroczych w sensie architektoniczno-zabytkowym podwórek krakowskich. W ciągu krótkich godzin, gdy słońce zagłada do tych „studni”, na filmie można utrwalić ich urok. Zwykła codzienna czynność ożywa podwótko. Ślizgające się po postaci kobiecej promienie słoneczne wydobywają sylwetkę z mroku. Siowem potwierdza się stara jak fotografia zasada: „słońce najlepszym malarzem”. Tę prawdę „odkrył” na nowo autor fotografii, uzyskując zdjęcie wartościowe.

Ocena nadesłanych zdjęć

STANISŁAW DRABINA. Zaryzyk Mała, poczta Leńskie, pow. Wadowice.

Trzeba przyznać, że fotografowanie kota spinającego się po drzewie nie należy do najłatwiejszych tematów. Kotek został uchwycony w sposób właściwy podkreślający jego umiętność. Również oświetlenie nadawałające. Oba zdjęcia przekazujemy działowi terenowemu do ewentualnego wykorzystania.



Wymlana towarowa osłagna ogromne rozmiary — w tym roku obroty handlowe przekroczyły pięć miliardów złotych dewizowych i będą pięciokrotnie wyższe niż w roku 1949. Udział ZSRR w obrotach polskiego handlu zagranicznego przekracza 30 proc. — jest więc ZSRR pierwszym partnerem handlowym Polski.

naukowych przyjaciół Polski. Jest wśród nich tow. Wiedina, pracownik naukowy Ukraińskiej Akademii Nauk. Piśsze ona prace o związkach między literaturą polską i ukraińską w wieku XIX, o Żeromskim, o programie społecznym literatury polskiej wieku XIX. Tow. Wiedina, jako stypendystka odwiedziła Polskę, była w Krakowie, szukała ciekawych rękopisów i książek w Bibliotece Jagiellońskiej...

Przed laty odwiedziłem klub pracownika elektrowni moskiewskiej, położonej nad kamiennym obramowaniem rzeki Moskwy. Naturalnie wdałem się w rozmowę z kierowniczką biblioteki tego klubu, która usłysawszy, że jestem Polakiem od razu podkreśliła:

Polska i ZSRR podejmują wspólnie — i jest to całkowicie nowy element współpracy — inwestycje mające na celu wzrost wydobywa surowców potasowych. Podobne współdziałanie przewidziane jest dla powiększenia wydobywa fosforytów. Komisja Maszynowa RWPG podjęła szereg decyzji specjalizacyjnych, co ma wielkie znaczenie zarówno dla rozwoju przemysłu maszynowego w Polsce i ZSRR, jak też i dla zmniejszenia importu z niewygodnych dla nas rynków.

— Mamy mnóstwo książek polskich pisarzy w bibliotece. Nasi robotnicy czytają z dużym zainteresowaniem Orzeszkowa, Konopnicką, Żeromskiego, Kruczkowskiego.

Jakby na potwierdzenie tych słów, do stołu bibliotecznego podszedł młody robotnik z prośbą o „Pamiętkę z Celulozy” Nowelęgo.

Jeszcze tego samego dnia spotkałem się z innym do wodem sympatią do naszej ojczyzny. Znany w Polsce i gorąco lubiany przez czytelników autor „Milionów lat” Konstanty Paustowski, zgodził się udzielić mi wywiadu. Z duszą na ramieniu, jednocześnie z wielkim uczuciem radości stanąłem gdzieś tam na szóstym czy ósmym piętrze w wielkim domu mieszkalnym przy ulicy Kotelnickiej-Nabrzeżnej. Otworzył mi drzwi sam gospodarz. Gościwym gestem zaprosił do wnętrza i wywiad rozpoczął mówiąc:

Związek Radziecki, wielkie mocarstwo światowe, buduje rębny komunizm, my — budujemy socjalizm. Droga do tych celów prowadzi poprzez rozwój sił wytwórczych, poprzez wzrost kultury naszych społeczeństw i może się odbywać tylko w warunkach pokoju, w warunkach nieustannego zacieśniania jedności i solidarności naszych krajów, w warunkach dalszego umacniania przyjaźni naszych narodów, czemu dobrze służy zawarty przed 18 laty Układ polsko-radziecki.

— Ja lubię i uważam Polskę. Jej kultura jest mi bliska.

Skoro jestem przy moskiewskich wspomnieniach, warto odnotować, że następnego dnia po wywiadzie z Paustowskim wyjechaliśmy do Jasnej Polany, do Muzeum Lwa Tołstoja. Wśród kilkunastu tysięcy książek znajdujących się w bibliotece po wielkim pisarzu, znalazłem i książki polskie. Tołstoj należał do tych pisarzy rosyjskich, którzy w trudnych latach wieku XIX wołali o sprawiedliwą wolność dla naszego narodu.

Tych kilka wspomnień i obrazków należy z pewnością do faktów wąskich. A jednak one też świadczą o rzetelnym uczuciu przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego. I dlatego właśnie układ polityczny, układ wielkich wymiarów historycznych jest faktem mocno ugruntowanym.

Olgierd JĘDRZEJCZYK

Piękna jest wiosna...

Najbardziej wiosennym zmysłem człowieka są oczy. Idzie sobie człowiek gdzieś w dal, albo do MHD — Wytwory Rybne i Białwne sobie patrzy, pytania rozliczne wymyślając. Na przykład taka rzecz, jak gwóźdź. Potrzebne to i skromne. Można na nim zawiesić kwintę, a na niej nos. Nos na kwintę nie mógłby się obejść bez zardzewiałego gwóźdź. Idziemy dalej.

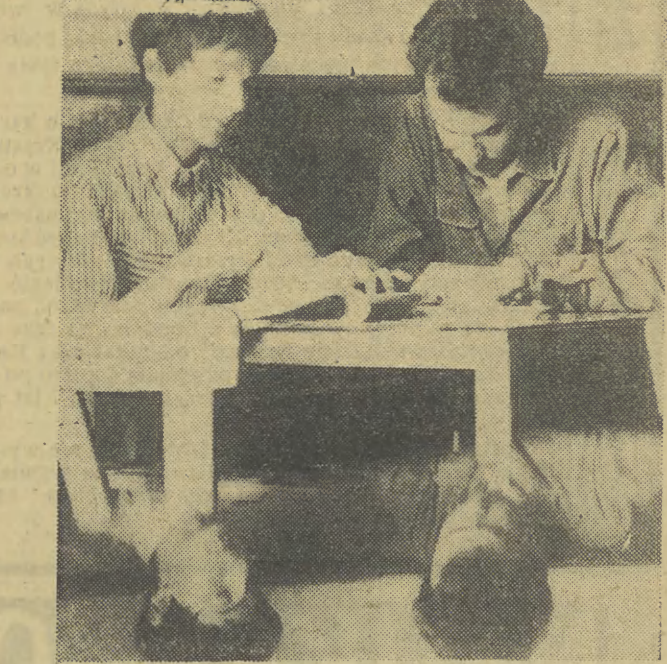
Skład starych beczek, ot co. Leżą tutaj stopy zagadnień nie z tej beczki i remanent piątych klepek, które po przecenie znajdują się znowu na deskach, przepraszam, na półkach sklepów. Patrzcie na składzik ma się wrażeń ementaryzka nadziei, gdzie do brzy kupcy składali kapusie kiszoną albo i węgierskie wino. Ech, że być beczką na emeryturze.

A potem, przy kawie, będziemy podpatrywać w odbiciu szyby pewną znużoną dziewczynę, którą zabawa pewien facet tłumaczył wpływ królików australijskich na rozwój Polinezi.

Piękna jest wiosna, kiedy jest wiosna.

...Na przykład: gwóźdź — potrzebne to i jakieś skromne...

Fot. Danuta Rago — AR



...W odbiciu szyby znużona dziewczyna.

Fot. Danuta Rago — AR

KAPITAN Lak opowiada Nastolatki

W samym centrum Krakowa na Plantach pod Uniwersytem Jagiellońskim, tuż po godz. 18, 21 stycznia br. grupa młokosów napadła na idących spokojnie przechodniów, pobila ich, zabierając jednemu kapelusza.

Po godzinie podobna napaść powtórzyła się przy ul. Straszewskiej, następnie na Plantach przy ul. Westerplatte, w pobliżu ul. Mikołajskiej. Wreszcie niemal pod „samym nosem” Milicji na Plantach, tuż obok Placu Szczepańskiego, rozwydrzone wyrostki napadły na Józefa S., pobili go do nieprzytomności zabierając 1000 zł. Przechodzący w pobliżu żołnierz Czesław B. zatrzymał jednego z chuliganów. Nie upłynęły cztery dni, a cała ósemka znalazła się pod kluczem.

Kim są? Piętnasto-, osiemnasto-, dziewiętnastolatkami, po śledniu klasach szkoły powszechnej, najczęściej bez zawodu, nigdzie nie pracujący. Za to lubią zasiąść przy butelce taniego wina. Mieli też pseudonimy, a jakże, jak przystało na młodocianych rycerzy rozboju: „Kacor”, „Duszek”, „Zorro”, „Bokser”, „Julek Czarny”, „Plastyk”.

21 stycznia br. spotkali się w Krakowskim Domu Kultury. Padła propozycja, by dla fantazji, dla zabawy, a także dla zdobycia pieniędzy na wino ruszyć na miasto i bić napatkanych przechodniów.

Po pierwszym napadzie pod Uniwersytem Jagiellońskim, i po zdobyciu kapelusza, postanowiono go sprzedać. Trzech chłopów poszło do kawiarni „Stare Mury” i tu „opchnęli” kapelusza za 40 zł. Były to dwie butelki wina, które wypili w Domu Kultury. Wino dodało animuszu. Cała ósemka ruszyła na Planty szukać dalszych przygód. Napadali na przechodniów mężczyzn i uczniów, odcinając upatrzoną ofiarę. „Zabawa” nie trwała długo. Zaledwie jeden wieczór. I to nie cały. Zatrzymani po kolei przez Milicję, w zasadzie przynawali się do popelnienia czynów, starając się jednak przetrwać odpowiedzialność za bandyckie napady na współtowarzyszy.

Młodociani bandyci usiłują całą sprawę przedstawić jako beztróską zabawę, nieomal niewinną żart; zaciepanie spokojnych ludzi, bicie do nieprzytomności, rozboj.

W porównaniu z latami ubiegłymi kroniki milicyjne notują coraz mniej wypadków bandytyzmu. Opisana grupa została unieszkodliwiona na samym początku przestępczej działalności. Ale jej istnienie jest sygnałem, że sporo wyrostków zawieszonych jest niejako w próżni między ukończoną szkołą powszechną — a służbą wojskową. Nie uczą się, nie podejmują żadnej pracy... bo „nie warto”, „i tak trzeba będzie iść do wojska”. Wolny czas trzeba jakos zapelnic, zjawia się więc butelka wina, koleczy, wleciecie się po ulicach, zaciepanie przechodniów. Pierwszy krok na drodze przestępstwa. „To wszystko z nudów Wysoki Sądzie” — mówią słowa piosenki. Znużona, nastolatki, bez nauki i zajęcia, bez dyscypliny, puszczane samopas — bo przecież już nie są dziećmi — wykołują się. Wejście w życie poprzez sąd, dom poprawczy, więzienie — nie jest dobrą drogą. By temu zapobiec, muszą rodzice, organizacje społeczne i przede wszystkim młodzieżowe zwrócić bacniejszą uwagę na — nastolatków.



Kiedyś — jeśli kierować się grecką mitologią — narodziła się tu Wenus z piany morskiej, by czarować świat pięknem i miłością.

Dajmy spokój krzyżowcom — jest wiek XX. Na Cyprze — o którym mowa — Polacy przelazli realizując wygrany przetarg na budowę portu dla statków ośmioznacznych w tejże Famagucie.

Projekt przebudowy jest angielski, sama firma „Coode and Partners Consulting Engineers” sprawuje nadzór techniczny. Realizują inwestycje 2 gdańskie przedsiębiorstwa i firma krakowska: Przedsiębiorstwo Robót Odkrywkowych i Budowlanych.



SWIAT SIĘ KRECI

SPECJALISTA OD MILIONÓW
Wpiew w Brazylii i okolice natrafiono na dużą ilość nieautentycznych krucieros, dolarów i znaczków stemplowych.



NAJWIĘKSZY PARTNER

PIERWSZE miesiące bieżącego roku wskazują, że będzie to szczególnie dobry okres dla rozwoju wymiany handlowej między Polską a Związkiem Radzieckim.

W tym roku zachodzą dalsze, korzystne zmiany w strukturze handlu między Polską i ZSRR. Znaczenie, bo około 37 proc., zwiększa się eksport maszyn i urządzeń do Związku Radzieckiego.

W tym roku poważnie wzrosło też wymiana towarów rynkowych. Ogólny wzrost obrotów w tym dziale szacowany jest na 12 proc.



SWIAT SIĘ KRECI

NIEDYSKREJCJE

A llen W. Dulles, do niedawna szef amerykańskiej agencji wywiadowczej CIA, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym na temat swej służby dyplomatycznej w roku 1917 w Szwajcarii: „Ktoś zaproponował mi pewnego dnia, abym odwiedził w Zurychu mężczynę, który głosił nowe teorie. Wolalem pójść grać w tenisa. Tego zaledbania nie mogłem sobie później darować. Tym urzekającym mówcą był nikt inny, jak Lenin — wielki przywódca rosyjskiej rewolucji!”

Z nany z fantazji, z jaką wydają zarobione na nacie pieniądze, monarcha saudyjski Ibn Saud, polecił włoskiej malare Milanu Vivi, sportretować 80 członków swej rodziny, w tym 40 żon i konkubin. Na namalowanie tych portretów dał Ibn Saud malare śledem miesiąc czasu.

B rigitte Bardot doczekała się stworzenia muzeum swego imienia w Paryżu. Do muzeum tego artystka przetranszowała też suknię ślubną, jaką nosiła na sobie biorąc ślub z Vadimem. Po namyśle dorzuciła także drugą, w której po raz drugi stanęła przed urzędnikiem stanu cywilnego...



POWROTY

Pierwszy udany eksperyment tego typu był wstrząsem dla ludkości: pojęcie śmierci poprzez ingerencję człowieka straciło swą ostateczną treść. Pojawił się nieznany przymiotnik „kliniczna”, a wraz z nim nastąpiło roztopnienie nadziei. Granica przesunęła się o minuty poza nieodrwalność.

Później o powrotach do życia zaczęło się słyszeć częściej. Czterokrotnie umarli wracający zaszczęśliwie do zdrowia naukowcy: najwyższy miary L. Landau, ofiara tragicznego wypadku samochodowego.

Pacjenci byli różni, nazwisko chirurga powtarzało się: prof. W. Niegowski, Cudotwórca? Nie. Kierownik specjalnego laboratorium przy Akademii Nauk Medycznych ZSRR.

PROBLEMIKI

N ie lada problem miał do rozwiązania brytyjski minister spraw wojskowych, John Dennis Profumo, stając w Izbie Gmin wobec deputowanych. Interpelacja posłów labourzystowskich brzmiała: czy i w jakim stopniu minister Profumo przyczynił się do zniknięcia pięknej Krystyny Keelers. Przy okazji trzeba było wyjaśnić, jakie to stosunki łączyły ministra z jej królewskiej mości z modelką, piękną i młodą, nie cieszącą się jednak najlepszą opinią.

Krystyna Keeler mając 15 lat była kelnerka. Po dwóch latach pracy w tym zawodzie, została już tancerką w nocnym klubie londyńskim i modelką. Tu zainteresował się nią Stephen Ward, człowiek o dwóch zawodach: masarzysty cudotwórca (leczy miliardera Getty i masuje Churchilla), oraz artysty malarza (portretował księcia — małżonka Filipa i jego szwagra lorda Snowdon. Ward wprowadził Krystynę w wielki świat. W jego domu poznała pana ministra, podobnie jak wielu innych prominentów angielskiego życia politycznego.

Sprawy skomplikowały się, gdy zazdrośny o karierę dawniej przyjaciółki, usiłował zemścić się na Krystynie muzyk Edgcombe, którego darzyła względami w okresie pracy w nocnym klubie. Muzyk strzelił trzykrotnie do drzwi jej mieszkania, gdy odmówiła wypuszczenia go. Stał ją to przed sądem. Krystyna miała być koronnym świadkiem. Ponieważ oczekiwano, że w swych zeznaniach pod przysięgą będzie musiała wymienić nazwiska swych wysoko postawionych przyjaciół, postanowiła się w porę, by zniknąć z Londynu na czas rozprawy sądowej. „Daily Express” odszukał miss Keeler w Hiszpanii. Ale do Londynu powróciła dopiero po wyroku skazującym jej dawnego przyjaciela na 7 lat więzienia.

Jeśli tłumaczenie ministra w Izbie Gmin nie wystarczyło, to umościła je piękna Krystyna w wywiadzie dla „Daily Express”. Uważa się, że problem został przez pana ministra rozwiązany...



PROBLEMY Skandal w Izbie Gmin



POCZĄTEK...

1 kwietnia 1933 roku uporawszy się z najważniejszymi zadaniami wewnętrznopolitycznymi, partia hitlerowska przystąpiła do realizacji swoich antysemitycznych postulatów. Rozbite szyby wystawowe, rozgrabiony majątek wartości kilku milionów marek, pierwsze śmiertelne ofiary — taki był plon tego kwietniowego dnia. Zaczynała się gehenna dla 600.000 obywateli niemieckich żydowskiej pochodzenia.

Akcja, która rozpoczęła się w kwietniu 1933 roku nie była zjawiskiem nowym. Była konsekwencją określonych tendencji. W drugim tomie „Mein Kampf” Hitler nie bez powodu określił antysemitkę „Schutz und Trutzbund” 30-tysięczną organizacją powstałą w 1918/19 jako poprzedniczkę NSDAP.

Hitlerowskie zbrodnicze przeciwko ludności żydowskiej, zapoczątkowane „bojkotem” kwietniowym nie były — jak się to chętnie dziś w NRF przedstawia — „wyskokiem” brunatnych ludobójców. Były one ukoronowaniem hasel całej niemieckiej prawicy. Hitlerowcy odeszli, ale prawica pozostała...

NAUKA OBYCZAJE TECHNIKA HISTORIA



LOS BOGÓW

Spiritus flat ubi vult... Wyobraźnia ludzka nie zna granic... Fantazja najbardziej nieprawdopodobne kształty wyuczarować potrafi... Uzasadniająca te... zarzucała tezę, przytacza się dla świadectwa: z przeszłości mitologii różnych ludów, że współczesności — niezmiernie bogactwo postaci i wynalazków, którymi autorzy powieści fantastycznych zapelnili gwiazdną otoczną. Kiedy jednak przyjrzymy się bliżej owym, przez najbujniejszą nawet fantazję stworzonym cudom i dziwom, bez trudu spostrzemy, że wszystkie one zbudowane są z identycznych — różnie tylko poukładanych — cegiełek. W postaciach syren, czy satyr, w przerażających kształtach smoków występują te same elementy co w apokaliptycznych wizerkach Dürerra, te same formy, co w fantastycznych przedstawieniach mieszkalców odległych i nieznanych planet. Trzy światy — ludzki, zwierzęcy i roślinny, a ostatnio — jeszcze świat maszyn dostarczają wyobraźni materiał, z którego tworzy ona swe „cuda”.

Okazuje się, że nawet fantazja nie potrafi przekroczyć kręgu zaczerpniętego koła, wyznaczonego zawsze przez granice ludzkiego poznania, że nawet ona zmuszona jest tworzyć „na obraz i podobieństwo” rzeczy powszechnie znanych.

my, kształty i barwy ziemskie — nie potrafimy sobie już i t e wyobrazić. I n n e niż ludzkie, inne niż ziemskie — nie oznacza praktycznie nic. Nie nie mów!

Ta, skądinąd zupełnie zrozumiała, właściwość naszego umysłu pozwala nam też zrozumieć, dlaczego wyobrażenia o bogach, bez względu na to, kiedy i w jakiej epoce powstały, są zawsze tak bardzo do siebie podobne. Właśnie dlatego, że stworzono je „na nasz obraz i podobieństwo”. Ze bogowie są tylko podniebionym do którejś tam potęgą człowiekiem. Czy bóstwo jest dobre, czy okrutne, rozwiązanie, czy asetyczne, czy miłosierne i bezwzględnie razem — zawsze jego obraz utkany jest z tych samych, i u d z k i e h nici.

Bogowie, zaświaty, cała dziedzina ludzkiej fantazji — to wszystko zmieniało się wprawdzie z biegiem czasu, ale zmiany były zawsze tylko odbiciem zmian dokonujących się w człowieku. Im szersze były granice jego poznania, tym potężniejszy stawał się bóg. Zmieniał się w miarę jak powstawały i ginęły społeczne ustroje, w miarę jak jedne cechy charakteru człowieka stawiano wyżej niż inne.

NAUKA I TECHNIKA DYM jakich mało!

Na ogół ludzie mówią, że dymem raczej kłopoty. Setki specjalistów — tamie sobie równocześnie głowę nad... stwarzaniem dymu. Nie, nie chodzi o ten zwykły, pełen sadzy — ma to być wyrafinowany, nowoczesny dym XX w.

Surowcem wyjęłowym jest plastik. Dym z plastiku — to brzmi efektownie. Płynne tworzywo przepuszczone przez turbinę nagrzewa się do wysokiej temperatury, następuje silny wydmuch i w powietrzu wędrują miliony mikroskopijnych pecherzyków. Z niewielkiej ilości masy można w ten sposób narać całe mnóstwo gęstego, sztucznego dymu.

Dobrze, ale po co? Dla rozlicznych celów. Doskonale można uzyskać z tego np. zastępną dymną utrzymującą się setki razy dłużej, niż zwykła. Znakomicie produkują się również ta droga... obłoki. Ponadto wykryte białe, autentyczne — mogą się znaleźć co najbardziej wytrawny konserwom, chemurka z dymu sztucznego może mieć kolor dowojny. Zarty żartami — o btożek też może mieć praktyczne zastosowanie jako środek reklamowy. Cóż za efekty uzyskać można tą drogą, tym bardziej, że obłok sztuczny tkwi w powietrzu i nie rozpryskuje się.

W gorącym czasie przedjubileuszem

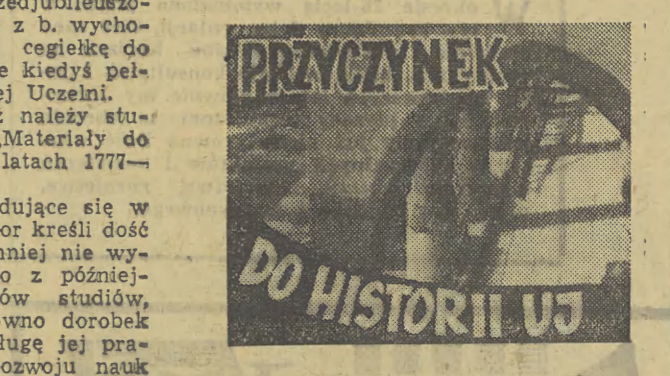
W gorącym czasie przedjubileuszem w tym coraz to któryś z b. wychowanków UJ dorzuca cegiełkę do gmachu, jakim będzie kiedyś pełobieżnych zależności od potrzeb.

Inne projekty wiążą się ze sprawą walki... z dymem. Tęczę obłoki z tworzywa ochronić mogą ludzkie siedziby przed szkodliwym dymem fabryk na zasadzie: dym kontra dym. Ponadto rozpylone pod wodą pecherzyki wypływają natychmiast na powierzchnię i mogą stać się środkiem sygnalizacyjnym łodzi podwodnych i nurków. Zawieszono nad zbiornikami ropy i benzyny, utrudniają parowanie, które pochłania miliony. Można chronić przed promieniowaniem radioaktywnym i mogą poprawić łączność radiową.

Jak wiadomo — wielkie, wszechstronne i nowoczesne reformy rozpoczął w Krakowskiej Akademii z upoważnienia Komisji Edukacyjnej jej późniejszy „pierwszy emeryt” i rektor — H. Kollański. Od niego też zaczyna się naprawdę historia zoologii jako osobnego, nie podporządkowanego medycynie studium nauk przyrodniczych na UJ.

Jak początkowo w ramach Kolegium Fizycznego działały trzy katedry przyrodnicze: fizyki, chemii oraz historii naturalnej, przy czym ta ostatnia uprawiała specjalności w dziedzinie zoologii, mineralogii i botaniki.

Na kartach rozprawy Fedorowicza jawi się cała galeria uczonych: przyrodników, zoologów i botaników, którzy w tej dyscyplinie zdobyli sobie mniejszy lub większy tytuł do sławy i chwały. Niektórzy z nich, jak np. prof. M. Siedlecki, trwale zapisali się w pamięci pokoleń. Zakład Zoologii UJ pod kierunkiem prof. Sie-



PRZYCZYNEK DO HISTORII UJ

dzieckiem cieszył się europejskim rozgłosem. Niestety, jak słusznie stwierdza autor omawianej tu publikacji, „znakomitemu rozwojowi zoologii w Krakowie (od 1860 r.) stała na przeszkodzie niski stan gospodarczy kraju... Ogólna krajowa bieda, lekceważenie potrzeb UJ przez władze centralne w Wiedniu hamują poczynania naszych uczonych...”

W dalszym ciągu znajdujemy u Fedorowicza zarówno relacje o rozwoju katedry i zakładów naukowych, jak opis zabiegów związanych z wyposażeniem gabinetów i muzeów a także ciekawe wspomnienia o warunkach pracy i placu uczonych i pomocniczych sił naukowych z rzekomo błogosławionymi rządami c.k. Austrii.

Taka lektura dostarcza sporo materiałów dla analizy poszczególnych etapów wielkiej Kollańskiej inicjatywy, a także do daleko idących wniosków, porównań i refleksji. (W.B.)

Mózg jest najbardziej skomplikowanym i najtrudniejszym do „rozszyfrowania” tworem przyrody.

Badania czynności mózgu należą do niesłychanie zawiłych. Dopiero znakomity uczyony, Iwan Pawłow — przy pomocy swojej teorii odruchów warunkowych — postawił pierwszy krok na drodze do poznania tajemniczego terytorium myśli ludzkiej. Mimo to — owa delikatna, szarawa i przedziwnie zbudowana tkanka mózgu — nadal pozostaje zagadką.

Mechanizm myślenia

nośnych — którymi doprowadzono substancje odżywcze i tlen. Nie przecięto także nerwów: uzrokowego i węchowego — aby mózg mógł „widzieć” i „odczuwać zapachy”. Wszystkie jednak badania wykazały, że tak oddzielony mózg kota pozostaje wciąż w stanie snu i dlatego nie może wykazywać wyższych czynności nerwowych.

Mechanizm myślenia

Trzeba było czekać ćwierć wieku, gdy włoski uczyony z Pizy G. Moruzzi — dokonał operacji oddzielenia mózgu, który „nie spał”. Udało się utrzymać przy życiu ów mózg, bez uszkodzenia czułych ośrodków — odpowiedzialnych za jego czuwanie. Zachowano zatem podstawowe funkcje odruchowo-warunkowe, czyli zdolność do wyższych czynności nerwowych.

Jakie to ma znaczenie dla nauki? — Calkowicie znieczulony, a równocześnie zachowujący w pełni swe skomplikowane funkcje „mózg w próżni” — to obrznięty ulatwie nie pracy fizjologom badającym wyższe czynności nerwowe. To podstawowy klucz do otwarcia zagadkowego mechanizmu myślenia!

PROBLEMY KULTURALNE

M. Wierzę że film „A jaśli to miłość” musiał wywołać wielką dyskusję w Związku Radzieckim, zwłaszcza wśród pedagogów starszego pokolenia. Miłość siedemnastolatki, miłość w szkole — to przecież dla niejednych upadek moralności, skandal, rzecz karygodna.

J. Tak. Film Rajzmana spotkał się z ostrymi atakami, a le miał i również swych obrońców i wręcz entuzjastów. Ja należałbym raczej do zwolenników tego rodzaju zagadnień moralnych, roztrząsanych w dziele filmowym i byłbym stronnikiem radzieckiego reżysera, gdyż film nie rozpywał się w końcowej fazie w melodramatycznym liryzmie.

Tadeusz Kwiatkowski

ROZMÓWKI FILMOWE

M. Chyba przesadzono z tym samobójstwem młodej dziewczynki.

J. Mam wrażenie, że scenarzysta mógł wymyślić coś innego — równie dramatycznie, jak próba samobójstwa, a by ukazać moment zaszczepienia przez opinię.

M. Tak, to mi się też nie podobało i to było chyba moim wrażliwym kontrowersyj.

J. Rajzman jest starym majstrom, jego filmy „Maszyna”, „Berlin” czy „Kawaler złotego gwiazdy” zdobyły sobie zastępną sukcesy. I to ładne, że sześćdziesięcioletni pan zaknuje się odważnie problematyką młodzieżową.

M. I to w dodatku z jakąś dużą miłością i prawdziwym zaangażowaniem w sferę zagadnień jeszcze do dziś dnia drażliwych z punktu widzenia oficjalnej pedagogiki.



ESTRADOWY SEZON

Zima jest na ogół sprzyjająca pora roku dla rozwoju działalności kulturalnej typu imprezowego. Zimowe wieczory miko jest spędzać w teatrze, kinie, na dobrej imprezie estradowej. Nie więc dziwnego, że najczęściej w okresie zimowym teatry wychodzą z najlepszymi premierami, a estrady goszczą najświetniejsze nazwiska. W tym roku sytuacja odwróciła się. Niemal przez całą zimę hala „Wisły” zamknęła swoje podwoje dla imprez kulturalnych, a widownię teatralną i kinową świeciły pustkami krzesłami i mrozili swych najwierniejszych widzów.

Tak więc estradowy sezon przesunął się na kwiecień i chyba dopiero w okresie maja — czerwca należy się spodziewać szeregów od dawna już anonsowanych imprez. Jedną z najbardziej interesujących imprez 1983 roku będzie z pewnością występ świętego aktora i piosenkarza francuskiego Charles Aznavoura wraz z zespołem muzycznym Henry Bysa.

Charles Aznavour, którego pamiętamy z filmu francuskiej nowej fali „Podrywacz”, będzie śpiewał o miłości. Ten niepokojący i nieładny człowiek w średnim wieku, z pochodzenia ormianin twierdził, że... „miłość jest i będzie głównym tematem moich piosenek — to jest

chyba jedyna sprawa zawsze aktualna... Na swoje wielkie tournée po stolicach Europy, podczas którego odwiedzi Polskę, artysta przygotował repertuar składający się z 30 piosenek, m. in.: „Tu exagères” (kompozycja własna), „Dors”, „Marsz aniołów”, „Tropard”, „Formidable”, „Je t'attends”.

Swoje piosenki Aznavour śpiewa z ogromną pasją, podobnie jak Edith Piaf. Jedni widzą w tym szczyt sztuki, inni widzą niezbyt fortunne przeżycia miłości. Tak, czy inaczej — Aznavour jest piosenkarzem dużej klasy i dobrze, że „Pagart” zdecydował się na zaproszenie go do Polski.

Sprawa zaproszeń, to zresztą zagadnienie samo dla siebie. Nie zawsze my możemy pozwolić sobie na inicjatywę zapraszania. Zespoły i soliści światowej sławy „nie są” w zasadzie na naszą kieszeń dewizową. Nasza inicjatywa polega więc na przechwytywaniu ich w drodze, w czasie tournée, między jedną stolicą a drugą — przeważnie zaś w drodze do Moskwy. Wtedy jest taniej. Tym sposobem zdobyliśmy Aznavoura, podobnego „podstępem finansowego” mamy użyć zapraszając do Polski — Dalidę. Miejmy nadzieję, że i ona Krakowa nie ominie.

Krakowskie nutki

Na Festiwal Muzyki Kameralnej, który odbędzie się w Pradze w dniach od 18 do 28 bm. wyjechała jako przedstawiciel SPAM znana, świetna wykonawczyni muzyki współczesnej Zofia Stachurska — sopran.

Po wielkich sukcesach „Don Pasquale” na scenie operowej w Krakowie naszymi gwiazdami gościnnie będzie Filharmonia Lubelska. Zespół: Teresa Weselny, Stanisław Lachowicz, Adam Szybowski i Kazimierz Pustelak da pełne wykonanie estradowe z orkiestrą tej orkiestry i tak samo w Polsce granicy opery.

Krakowskie chóry amatorskie przygotowują się do występów z granicą. Chór „Echo” Towarzystwa Spiewackiego pod dyr. Romana Mackiewiczą wystąpi na Węgrzech, a chór „Helma” Spółdzielni Transportowej pod dyr. Jacka Miklaszewskiego w Czechostowacji.

W ostatnich dniach kwietnia br. Opera Krakowska przedstawi czwartą w tym sezonie muzycznym premierę. Będzie to „Zamek Słoneczny” Bell Bartoka. Reżyseria — B. Korzeniowski, opracowanie muzyczne — K. Kord, scenografia — W. Krakowski.

W ciągu kwietnia br. Reżym Sienkiewicza koncertuje w Szwajcarii i Holandii a Halina Czerny-Steфанowska wraz z mężem prof. Ludwikiem Stefanowskim w Japonii i Danii.

Jerzy Bober

TEATR

Stopnie winy

sprawców zbrodni — szuka natomiast rozwiązania kwestii moralnej, jej poddanie się naciskowi zewnętrznemu i terrorowi, które wynikają z faktu akceptacji zbrodniczego systemu — obciąża cały naród?

Ale autor nie mówi wprost o społeczeństwie niemieckim. Ujrzymy więc w dramacie Lenza symboliczną dziedzielną postaci scenicznych, mniej więcej przekroj każdego społeczeństwa współczesnego — które może żyć pod terrorem jakiegos gubernatora. Terror zostaje niedużo, nieokreślony ramą sceniczną; więzieniem. Bo właśnie do wielkiej celi więziennej rozkazuje gubernator wraca dziedzielną niewinnych ludzi, po to — żeby ich zetknąć z dziedzielną postacią — aktywnego rewolucjonisty. Od wyroku „dziewięciu bez winy”, wydane na rewolucjonistów — zależy odzyskanie przez nich wolności.

Sprawa zaczyna się wyjaś-

nić życia Gubernatora — gdyż innego wyjścia na wolność nie ma. Dochodzą do wniosku, że winien jest zarówno Gubernator za postawienie ich w takiej sytuacji — jak i... rewolucjonista — zamachowca, przez którego oni, NIEWINNI — zostali aresztowani. Oczywiście — część owej zbiorowości nie chce własnym sumieniem popierać perfidnego zamysłu Gubernatora. W ludzkim odruchu ta część stanie po stronie zamachowca. Aby zbrodnia nie rozlała zbrodni — i żeby uchronić się przed współodpowiedzialnością za stosowanie bezprawia. A jednak ktoś z dziedzielną osób niewinnych — wykona wyrok na rewolucjonistę. Nie wiadomo, kto. Wszyscy widzą więc na wolność. Czy dalej? Będą — niewinni?

I tu — następuje druga część sztuki Lenza. Sytuacja się zmienia. Dokonano zamachu na Gubernatora. Nowi ludzie przejęli władzę. A wtedy w imieniu Nowego dziedzielną winnych — śmierci zamachowca popadnie w stan oskarżenia. Na mocy odpowiedzialności zbiorowej, Kłama względność pojęć — zbrodniarza i ofiary, zamyka się z żelazną konsekwencją. Kto raz powiedział A — musi powiedzieć B. Nie ma ludzi bez winy na zasadzie „prywatnych ocen”. Ale też nie ma w sztuce rozwiązania sprawy — w jakim stopniu winę ponoszą tu konkretne systemy. Autor nie nazwał ich po imieniu. Dramat zawieszony w próżni... To chyba wada ideologicznej konstrukcji utworu.

Prapremiera „Dziewięciu bez winy” została przygotowana reżysero przez Jerzego Jarockiego. Wydał się, że ekspozycja pierwszej części była trochę przydługa. Drugą część sztuki cechowała już większa dynamika. Całość ociekająca z domieszką aury sensacyjnej, zwłaszcza — że rozgrywana niemal bezbłędnie przez aktorów, z których najlepsze sylwetki zaprezentowali: Zbigniew Wójcik (Baton) — kwintesencja tragicznej ironii postawy sceptyka, Leszek Herdegen (Student) — bardzo przekonujący swym intelektualnym tonem sosen i przeobrażeniemi wewnętrznymi — oraz zaskakujący biologizmem, jako Sofer — Tadeusz Jurasz. Zrezygnował z podziału wykonawcy zdominowali w roli postaci aktorstwa: J. Jabeski (Hotelarz), J. Nowak (Drukarz), Cz. Łodowski (Bankowiec), M. Jastrzębski (Chłop), K. Witkiewicz (Inżynier), J. Morgala (Sason), J. Sykutera (Lekarz), M. Zarnecki (Wartownik), J. Sepko (Major) i J. Dworicki (Kapitan).

Scenografia, dobrze różniująca klimat obu części sztuki — była dziełem Andrzeja Cybulskiego. Efekt akustyczny J. Kaszyckiego — zresztą wkomponowane w całość widowiska.

Stary Teatr Im. H. Modrzejewskiej, Siedmiu Lenza „Dziewięciu bez winy”, Przekład: Andrzej Jerzy Jarocki, reżyseria: Jerzy Jarocki, Scenografia: Andrzej Cybulski, Efekty dźwiękowe: Jerzy Kaszycki.

Ur. 4 III 1747 r. w Winiarach, położonych niedaleko Żółkwi — poległ 9. X. 1779 r. pod Sarawanną — w jednym z najkrwawszych starć Amerykanów z Anglikami podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Pochodził ze starej polskiej rodziny znanej z patriotyzmu i rycerskich tradycji. Jego ojciec, Józef Pułaski, piastował wysokie urzędy państwowe, a pod koniec życia należał do słownych przywódców konfederacji barskiej. Z polecenia ojca, dwudziestoletni wówczas Kazimierz zorganizował pod Polodul konfederację bułacką, którą pod jego dowództwem szalał w niezwykłej odwadze i śmiałości już w pierwszych miesiącach zbrojnego powstania na Podolu, Wołyniu i Ukrainie. M. II.

HISTORIA
KRAKOWSKICH ULIC
Kazimierz PUŁASKI

The Official Daily in Michigan
Dziennik Polski
Wydanie Lubelskie
Home Edition

DZIENNIK CHICAGOSKI
The Polish Daily Press
131 PRINCE STREET, CHICAGO, ILL.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZOODA

Józef A. Fraski

Wiosna

Która otwierasz wstępną wiosenną i rzekom, gdy pęka lód, rozkuwasz ręce — a wypuścisz jaskółki śmiechu i pąki wierzby i garstkę traw u przyskok, szeroki oddech na pola kładziesz rankiem.

Płynący obłok cię zna, gdy po sinym niebie legną, przelotny rzucasz cieni na lasy — spokój siejez wokół, tak cichy jak gniazda mchu, jak mliczenie głazów, z których jaskawka mignie siłką, a w dali wołają cię wierzby i słońce się srebrzy nad rzeką.

Która wypuszczasz skowronki, baze i zleciał ozimki i zóty podbił nad rzeką, a u mokradł łakom otwieraś oczy modre i zólte i gładzisz tafle stawów i pierwejś mrowce czarnej pomagass dźwigać igliwie, w śpiewie ptaków Jesteś, jak ogromna, siwa pogoda trwasz.

Gdybyś i mnie, moja polna, moja miła, słowo śpiewne jeszcze w wierszu dorzuciła.

Listy do Pani

daje się, że bez większego wysiłku — a nawet znacznie dokładniej, niż Wicherek, stawia swoje prognozy pogodowe — mógłby przewidywać na tzw. wyuczycie Twoje zamierzenia programowe.

Przed tygodniem podziwiałam Cię za szczególne anty-umiejętności teatralnego planowania, a wcześniej za „sportowe niedzielniki” w każdym niemal dniu tygodnia — wyrazłem przypuszczenie, że obecnie kolej na filmy — których zabrakło wówczas w programie. No i spełniłaś moje oczekiwania. Dwa lub trzy filmy na każdy dzień świąteczny i zwiększona tygodniowa porcja emocji ekranowych. Filmy dla dzieci, młodzieży, starszych i — zdziwienieliśmy. Tym ostatnim poświęciłaś „Wilki morskie” z Filipem i Flapem. Można było nadawać się choroby morskiej na widok najbardziej niegodnych i smiertelnie rozrywki.

W świątecznym okresie starannie unikałaś teatru, abowiem nawet Bogusławskiego przekazałaś, jako komedię-operę. Zaś Teatr Kobra „Murwane alibi” stał się rzewnym melodramatem, bez uzasadnionego alibi artystycznego.

Muzyczne audycje wykazywały tendencję wachlarzową: od „muzyki starej i nowej” poprzez „Krajinę operetki” — do „muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej”. Stara i nowa — nie była lekka, a niekiedy wy-

dawała się mało przyjemna. No, cóż — tu trzeba gruntownego przygotowania i silnej woli. A w ogóle nasze reakcje wynikają ze zmęczenia psychicznego, co podkreślał Twój program „Medycyna i praca” — gdzie w sposób uczony zakomunikowałaś, że zmęczenie psychiczne decyduje o wykonywaniu zawodzie. Pewnie ten kompozytor — który w ramach muzyki nowej zademonstrował nam szmery, skrzeki i odgłosy opukiwanych butelek (chyba nie ze świątecznego stołu?) z piwkiem w Krzysztoforach — był zmęczony wykonywaniem zawodem...

Pewnym odprężeniem stały się powtórzone z telerecordingu „Fantasmagorie” Kubiaka. Nastrojowa dawka poezji — zresztą inżynierowa i dobrze zaprezentowana przez Gogolewskiego.

Magazyn rozrywkowy „Miks” pokazał kilkanaście zmagazynowanych pozycji starych i nowych w bardzo dobrym wykonaniu Janowskiej, Glińskiego, Golas, Siemiona, Kobuszewskiego, Pokory i in. Przynajmniej też dużo zabawy dobrego gatunku.

W dobrym gatunku były również dwa programy — całkowicie różne tematycznie. Mowa o ciekawym i pouczającym filmie „Toulouse Lautrec” — obrazującym życie i twórczość tego przedziwnego malarza XIX w., który odkrył współczesnym nocne oblicze Paryża — i o „stawnym roku kosmicznym” w 2 rocznicę lotu Gagarina, pierwszego człowieka, który przekroczył zaczerpniętą granicę przestworzy.

A potem znów zesłaliśmy na ziemię. I czekamy, co też nam wymyśli Twój ziemski, choć pełni kosmiczno-komicznych pomysłów planiści!

LITERATURA W PRASIE polonijnej

Z drukowanej w czasopiśmie polonijnych poezji, opowiadań i powieści pisarzy polskich można się zorientować w upodobaniach czytelników Polonii. Najchętniej i najbardziej regularnie drukowane są w czasopiśmie utwory klasyków-powieściopisarzy: Kraszewskiego, Prusa, Sienkiewicza, Żeromskiego, Orzeszkowej. Zastanawiające jest jednak nie słabnące zainteresowanie dla Sienkiewicza. W ostatnich latach np. szła w odcinkach powieść „Ogniem i mieczem” w „Dzienniku Polskim” (Milwaukee). Prasa polonijna niejednokrotnie omawia powożenie „Quo vadis”. Wielkim powodzeniem cieszą się powieści Rodziewiczówny, które drukują różne czasopiśmie polonijne.

Również wiele miejsca poświęca prasa poezji polskiej dawnej i współczesnej. Najbardziej ulubionymi poetami są Konopnicka, Asnyk, Or-Ol, Kasprzowicz. Z pisarzy współczesnych czasopiśmie drukują najchętniej K. Brandysa, J. Dobraczyńskiego, M. Rusinika, K. Koźniewskiego, a również Grodzką, Porazińską, Wiecha i Żaluckiego.

Natomiast spośród pisarzy emigracyjnych tańdę jeszcze nie zdobył większego powodzenia w prasie polonijnej. Drukowani są: W. Gombrowicz, J. Surynowa-Wyczółkowska, A. Janta i inni.

Rekordy w nasyceniu piśmnia literaturą polską bije „Dziennik Chicagowski”, który od 1980 r. drukował utwory — od Mickiewicza, przez Lechonia, Porazińską — aż po Wiecha.

DEKRET MIŁOSNY

„Miodym ludziom, a także wszystkim — którzy wyrażą takie życzenia, trzeba zezwolić na publiczne uprawianie flirtu” — tak głosi dekret rządu tureckiego w ramach „normalnej działalności zakochanych par w parkach”.

A jaka jest nie-normalna działalność zakochanych w parkach?

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

tu, 2. środek zmniejszający tarcie, 3. dwukładowa łódź żaglowa, 4. powóz używany do zaprzęgu konia, 5. jedno z pięciu wielkich jezior Ameryki Północnej, położone na granicy USA i Kanady, 6. pastwisko w Tatrach, 9. potrzebny posiadaczowi auta, 11. kilka metalu stopionych razem, 13. polityka gospodarcza wprowadzona w Rosji Radzieckiej na miejsce komunizmu wojennego, 15. czwarta planeta w układzie słonecznym, 16. poczucie osobistej godności, 17. gwiazdozbiór nieba północnego, 18. powieściopisarz niemiecki o światowym rozgłosie, autor znanej książki „Buddenbrokowie”.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 29. IV. br. z dopiskiem na kopertkach „Krzyżówka z nr 94”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 WARTOSCIOWYCH KSIĄZEK.

ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI” Z NR 93
POZIOMO: 1. log, 4. straż, 9. okup, 10. rada, 11. raz, 12. rubel, 13. epidot, 15. komes, 19. małkut,

21. selen, 23. ina, 24. ogon, 25. zbir, 26. krtań, 27. akt.

PIKOWO: 1. Loren, 2. okap, 3. guzik, 5. truteń, 6. rab, 7. Aden, 8. żal, 12. Roman, 14. domena, 16. skiba, 17. start, 18. negr, 20. unik, 21. sok, 22. lot.

NAGRODY OTRZYMAŁI:
Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 92, z dnia 6/7 kwietnia 1983 nagrody książkowe otrzymują: M. Oleksy, Olkusz, Górnicza 6/26, S. Bandola, Wadowice, Obw. Urz. Poczt., S. Kalużński, Kraków, Mazowiecka 61/8, W. Stremier, Kraków, Sienkiewicza 14/2, S. Kofertówna, Trzebińna — Wodna, Mickiewicza 14/2, T. Banaś, Kalwaria Zebrzydowska, Rynek 25, J. Kociolowski, Bochnia, Zielona 2, W. Batak, Myślenice, Kaz. Wielkiego 1, M. Kwana, Oświęcim, 4. Wróblewskiego 32/2, O. Walczy, Kraków, Chodkiewicza 10/8.

NAGRODY WYSŁAŁA POCZTA.

KRZYŻÓWKI

AKORDY

W Londynie założono firmę „Tuwarydych”. Zajmuje się ona wypożyczaniem silnych mężczyzn, jako tzw. wykładowców do nocnych lokali. Praca wykonywana jest akordowo.

Mocne akordy nocy...

STOPIEN WTAJEMNICZENIA

De Gaulle zwierzył się, że „ludzie stopniowo zostają gawilistami. Ze mną było tak samo”.

Oto stopnie filozoficzne na stopniu generała!

znaczk

● Poczta ZSRR uczciła specjalną emisją 40-lecie radzieckiego „Aeroflotu”. Znaczek 10 kop. przedstawia samolot pasażerski nad morzem. Cena 12 kop. znak „Aeroflotu”. 16 kop. — samolot i linie lotnicze obsługiwane przez samoloty radzieckie.

● W NRF ukazał się znaczek, poświęcony amerykańskiemu instytucjom charakterystycznym „Car” i „Cra-log”, które po wojnie wspomagały paczkami ludności Niemiec. Przedstawia on kobietę z dzieckiem odbierającą paczkę.

● 10 lutego weszły do obiegu 2 znaczki Australii, upamiętniające pobyt par królewskiej w tym kraju.

● Paragwaj wydał 8 znaczków (5 opłaty i 3 lotnicze) przypominających historię nowożytnych olimpiad. Wydanie ma charakter wybitnie spekulacyjny. Nakłady wyższych wartości wynoszą po 10 tys. sztuk. Ponadto wszystkie znaczki wydano także bez perforacji (6 tys. szt.) oraz znaczek wart 36 G, w arkuszu zaborowym (6 tys.) i cietym (4 tys.).

● Jeleni i tygrys widnieją na 2 trójkrotnych znaczkach lotniczych Kostaryki.

NOWE TELEFONY

Zakładów Mięsnych w Tarnowie.

Zakłady Mięsne w Tarnowie zawiadomiła, że od dnia 16 kwietnia 1983 r. nastąpiła zmiana numerów telefonicznych. — Obecne numery telefonów:

Dział Handlowy 159, centrala telefoniczna 156, 157, 158.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, TECHNIKA KONSTRUKTORA, EKONOMISTĘ, 3 TECHNIKÓW, TECHNOLOGÓW, WZORCZAKÓW, 2 WYTACZAKÓW NA SIPI, 3 SZLIFIERZY WALKÓW, 2 SZLIFIERZY OTWORÓW, SZLIFIERZA GWINTÓW, 5 SZLIFIERZY OSTKAZKÓWY NARZĘDZI, 3 FREZERÓW NARZĘDZIOWYCH I TORARZY METALOWYCH I MURARZY — zatrudni WSK w Krakowie, ul. Wrocławskiej 53. — Skierowań do pracy z Urzędu Zatrudnienia nie potrzeba. Zakład dysponuje hołtem robotniczym w pobliżu Zakładu. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr.

Huta Im. Lenina — zatrudni natychmiast ELEKTRYKÓW, TOKARZY METALOWYCH, USTAWIACZY KOLEJOWYCH, ZWROTNICZYCH I MANEWROWYCH. — Zgłaszający winni przedłożyć podanie i życiorys, dokumenty stwierdzające wykształcenie, dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo i opinie z ostatniego miejsca pracy lub zastrzeżenie z Prezydium Rady Narodowej, stwierdzające stan majątkowy i źródło utrzymania. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr Huty Im. Lenina, Centrum Administracyjne, budynek „Z”, klatka „D”, pokój 24.

Przedsiębiorstwo Budowlane — w Oświęcimiu, ul. Mieszka 1 i 12, telefon 23-53 — zatrudni natychmiast: INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budów i inspektorów technicznych. INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kierownika budowy. — Zgłoszenia z wyższym wykształceniem do pracy w działach ekonomicznych. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Złoborowym Pracy w Budownictwie, z dnia 15 marca 1958 r. — Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje biuro kadr, pokój nr 19, w godzinach od 7 do 15. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Instalacyjnego — Baza Transportu — Kraków, ul. Prądnicka 26 — przyjmie natychmiast 12 MONTEŻÓW SAMOCHODOWYCH z odpowiednią praktyką w warsztatach samochodowych, 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO, 1 BLACHARZA SAMOCHODOWEGO, 1 TAPICERA SAMOCHODOWEGO. — Praca na miejscu i w terenie. Wynagrodzenie wg stawek UZP w Budownictwie. — Zakwaterowanie w hotelach robotniczych (teren). — Zgłoszenia kierować Baza Transportu — Kraków, ul. Prądnicka 26.

TECHNIKÓW I EKONOMISTÓW do sekcji kontroli funduszu plac — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa — Kraków, ul. Grzegorzewska 42. — Wymagana kwalifikacja: minimum średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i kilkuletni staż pracy na podobnym stanowisku w budownictwie. — Zgłoszenia w Dziale Kadr. K-3050

ZGG „Inco” — Zakład Produkcji Wyrobów z DREWNA w Mszanie Dolnej — zatrudni od 1 maja 1983 r.: INŻYNIERA lub TECHNIKA TECHNOLOGII DREWNA na stanowisku K. T. KSIĘGOWEGO-KOSZTOWCA. PRACOWNIKÓW DO ADMINISTRACJI ze znajomością maszynopisma. — Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w zakładzie. — Podania wraz z życiorysem należy składać pod w.w. adresem. K-2104

INŻYNIERA BUDOWLANEGO o wysokich kwalifikacjach — na stanowisko kierownika działu przygotowania inwestycji, INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, KIEROWNIKÓW BUDOWY, ELEKTRYKA, KIEROWNIKÓW MECHANICZNYCH, MISTRZÓW BUDOWLANYCH. Ponadto z woj. krakowskiego, kieleckiego i rzekowskiego zatrudni pracowników fizycznych, jak MURARZY, ZROJARZY, BETONIARZY, GIEŚLI oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH. Warunki płacy wg Układu Złoborowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie robotników bezpłatnie. Istnieje możliwość wyuczenia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. — Zgłaszający się do pracy winni przedłożyć zwolnienie z ostatniego miejsca pracy. Osoby podlegające powołaniu do służby wojskowej i mające zamiar zamieszkać w hotelu robotniczym, winny zgłaszać się z ogłoszeniem wymeldowaniem z książeczką wojskową. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja PZB HIL, Dział Zatrudnienia i Płac, pokój nr 11, tel. 428-74 (dojazd tramwajem nr 5) lub punkt werbunkowy hotelach robotniczych w Pleszewie, barak nr 108 (dojazd tramwajem nr 19). K-3058

nasze



MIASTO

Akademia leninowska

20 bm. o godz. 15 w Teatrze Kombinat Huty im. Lenina odbędzie się uroczysta akademii z okazji 53 rocznicy urodzin W. I. Lenina...

„Majowa” burza nad Krakowem

Wczoraj w południe przeszła nad Krakowem pierwsza w tym roku typowa wiosenna letnia burza. Spadł krótki ulewny deszcz, ale już po godzinie chłodnica i jezdnia krakowskie znów były suche...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Z notatnika A. Wasilewskiego

Niby włosa spódnica — a na Rynku Krakowskim — wszystko już się puszcza! Pierwsze pokazywały się niewinne białe, następnymi katechetyczne prymki i niedotykalskie przyłaski. Są też urocze, jakby no więcej odulacji hinciny i świeco ko ufarbowane — alpejskie fiołki! A najtrwalsze są malowane — o styl!

Z notatek recenzentów

Zamiast z Filharmonii — z opery

Korzystam z okazji, iż Filharmonia Krakowska ponownie zbiera — zresztą zupełnie zasłużony — poklask w stolicy, aby wywrócić pewną zaległość: choć z opóźnieniem napiszę o ostatniej premierze Krakowskiego Teatru Muzycznego...

Romeo i Julia jest pierwszym baletem wystawionym w Krakowie silami zespołu baletowego Krakowskiego Teatru Muzycznego. Jest to dzieło dzisiejsze, nie można bowiem myśleć na serio o prowadzeniu teatru operowego bez spektakli baletowych...

4 tys. członków TPPR

Nowohucka organizacja TPPR, obchodząca obecnie uroczysty Dni Lenińskiego, notuje w ostatnim okresie znaczny napływ nowych członków. Najliczniejszą organizację zakładową tworzą pracownicy Huty im. Lenina...

Dekoracja miasta

W związku z obchodem Święta 1 Maja, Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zarządziła dekorację budynków położonych na terenie miasta Krakowa od dnia 25 kwietnia do 2 maja włącznie flagami o barwach robotniczych...

Pożary

16 bm. od iskrzy z lokomotywy zapalił się las w miejscowości Kokołów pow. Kraków. Spłonęła sadzonka na przestrzeni 5 hektarów na szkole GRN Węgrzeczka Wielka. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł.

Dodatki mieszkaniowe

Dzielnicza Rada Narodowa w Nowej Hucie od dawna już prowadzi akcję przystosowywania niewykorzystanych pomieszczeń przytulniczych w mieszkania. W ub. roku uzyskano dzięki temu 54 komfortowe mieszkania.

Posiedzenie naukowe

22 kwietnia br. o godz. 19 w sali I Kliniki Ciepłot — Potocznej odbyło się posiedzenie naukowe z następującym programem: Dr A. Bausch, dr M. Dobrzańska, dr A. Ladoś: 1) Dział zaburzeń wewnątrzczuciowych w etiopatogenezie psychoz...

600-lecie UJ

Uczelnia krakowska przechodziła zmienne koleje losu w ciągu swych historii. Niekorzystny był dla jej rozwoju okres wojen szwedzkich oraz panowanie Austrii. Najbardziej jednak ucierpiała uczelnia podczas okupacji niemieckiej...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Kolejarze — najlepsi

Kilka miesięcy trwała w Hucie im. Lenina akcja upowszechniania różnorodnych form kulturalnego spędzenia wolnego czasu — zorganizowana, pod nazwą olimpiady kulturalnej, przez Zakładowy Dom Kultury i Radę Zakładową Kombinat. Skrupulatnie prowadzona punktacja wszelkich poczynań w tej dziedzinie pozwoliła ustalić, że najlepsze wyniki w olimpiadzie kulturalnej uzyskali pracownicy wydziału kolejowego...

Dodatki mieszkaniowe

Dzielnicza Rada Narodowa w Nowej Hucie od dawna już prowadzi akcję przystosowywania niewykorzystanych pomieszczeń przytulniczych w mieszkania. W ub. roku uzyskano dzięki temu 54 komfortowe mieszkania.

Posiedzenie naukowe

22 kwietnia br. o godz. 19 w sali I Kliniki Ciepłot — Potocznej odbyło się posiedzenie naukowe z następującym programem: Dr A. Bausch, dr M. Dobrzańska, dr A. Ladoś: 1) Dział zaburzeń wewnątrzczuciowych w etiopatogenezie psychoz...

600-lecie UJ

Uczelnia krakowska przechodziła zmienne koleje losu w ciągu swych historii. Niekorzystny był dla jej rozwoju okres wojen szwedzkich oraz panowanie Austrii. Najbardziej jednak ucierpiała uczelnia podczas okupacji niemieckiej...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

TEATRY

SOBOTA IM. SŁOWACKIEGO: „Improwizacja paraska” i „Fedyra” — 19.15. SALA KLUBU ZSK: „Dwa razy południe” — 19.15. STARY TEATR: „Uczta morderców” — 19.15. KAMERALNY: „Sen” — 19.15. ROZMAITOSCI: „Świerszcz za kominem” — 19.15. RAPSOODYCZYNY: „Kwiaty polskie” — 19.15. GROTESKA: „Nowa ziemia” — 19.15. KARCZKA: „Don Pasquale” — 19.15. KOLEJARZA: „Zaczęło się w banku” — 19.15. TEATR 38: „Król Edyp” — 19.15. LUDOWY: „Ten który dotrzymany słowa” — 19.15. JAMA MICHALKOWA: „A to ci wesele” — 22.30.

Dodatki mieszkaniowe

Dzielnicza Rada Narodowa w Nowej Hucie od dawna już prowadzi akcję przystosowywania niewykorzystanych pomieszczeń przytulniczych w mieszkania. W ub. roku uzyskano dzięki temu 54 komfortowe mieszkania.

Posiedzenie naukowe

22 kwietnia br. o godz. 19 w sali I Kliniki Ciepłot — Potocznej odbyło się posiedzenie naukowe z następującym programem: Dr A. Bausch, dr M. Dobrzańska, dr A. Ladoś: 1) Dział zaburzeń wewnątrzczuciowych w etiopatogenezie psychoz...

600-lecie UJ

Uczelnia krakowska przechodziła zmienne koleje losu w ciągu swych historii. Niekorzystny był dla jej rozwoju okres wojen szwedzkich oraz panowanie Austrii. Najbardziej jednak ucierpiała uczelnia podczas okupacji niemieckiej...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

W operze krakowskiej

„Don Pasquale” i „Halka”. „Don Pasquale” — zabawna i pełna uroku opera G. Donizettiego grana będzie na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego w niedzielę, 21 bm. o godz. 14. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Romaniszka, Wincenty Głodek, Kazimierz Myśliak, Andrzej Pagowski i Antoni Wolak...

Wkrótce wybory do kolegów karno-administracyjnych

Wzrosła przeciętna wysokość kar za wykroczenia drogowe, oraz zakreślenie splotu publicznego i nocnego. Tendencją tej niestetycznej zmiany jest zmniejszenie liczby wykroczeń, popołnienie w stanie nietrzeźwości...

Mała kronika

Spokojnie radnych z wyborcami odbędzie się 20 kwietnia o godz. 18 w szkole na Azorach. ZBOWID organizuje 20 bm. o godz. 18 wiecej poetycki, w którym udział wezmą: W. Szymborska, T. Nowak i J. Zych...

Gościmy w Krakowie

W dniu dzisiejszym krakowski „Sport-Tourist” zapowiada przyjazd do naszego miasta grupy turystów węgierskich, „Orbis” natomiast anonsuje przyjazd 34-osobowej grupy turystów radzieckich...

Tylko jeden raz

Światowej sławy pianista Nikita Magaloff wystąpi w sali Filharmonii tylko jeden raz: w środę 24 bm. o godz. 19.30. Nikita Magaloff urodzony w Petersburgu w 1912 r. już jako dziecko zdradził ogromnie uzdolnienie muzyczne...

CO, GDZIE, KIEDY?

Sobota 20-21 Niedziela Teodora Anzelm

KINA

SOBOTA APOLLO: „Zerwany most” (pol. 14.15) — 10.12.15. 15.45. 16.30.15. CHEMIK: nieczynny. ISKIERKA: „Stokrotka” (fr. 18.1) — 17.30. 19.45. KRAKUS: „Prawda” (fr. 18.1) — 15.30. 16. 20.30. — KULTURA: „Dziewięciu w mundurkach” (NRF, 14.1) — 18. 20.15. MASKOTKA: „Sto kilometrów” (wł. 12.1) — 15.30. 17.30. 19.30. MELODIA: „Pożegnania” (pol. 18.1) — 16. 18. 20. — MIKRO: „Głos z tamtego świata” (pol. 16.1) — 17.45. 20. MINIATURKA: „Wrota Antarktydy” — 11. 12. 13. 16. Program dla dzieci: 15. „Flip i Flap na bezładnej wyspie” (NRF, 16.1) — 17. 19. ME. GWARDA: „Safira” (ang. 16.1) — 12.30. 14.45. 17. 19.15. ROTUNDA: „Człowiek, który stchórzył” (czeski, 16.1) — 15. 17. STUDIO: „Ojciec narzeczony” (USA, 14.1) — 15.45. 18. 20.15. SZUKA: „Ocean Lodowaty” (czeski, 12.1) — 10.15. 12.30. — „Przygody Hucka” (USA, 12.1) — 15.45. 18. 20.15. TEŻCZA: „Ogniomistrz Kaleń” (pol. 16.1) — 17.30. 19.30. UCIECHA: „Tyś się ocu doktora Mabuse” (NRF, 16.1) — 15.45. 18. 20.15. „Syn skażenka” (ang. 16.1) — 17. 19.15. WARSZAWA: nieczynny. WISŁA: „Futrany gang” (ang. 12.1) — 15.45. 18. 20.15. WOLNOSC: „Czerwone berety” (pol. 16.1) — 15.45. 18. 20.15. „Kapitan Fracasse” (fr. 16.1) — 17. 19.15. BALADYNA: „Okup” (USA, 16.1) — 19. KOLOROWE: nieczynny. ORION (Podtęże): „Spóźnieni przedchodnie” (pol. 16.1) — 18. PLASZOWIE — Kolejarz: „Młodziacy” (pol. 14.1) — 18. PROKOCIM — ZSK: „Komedianty” (pol. 16.1) — 19. WIELICZKA: „Uczeń diabła” — SKAWINA: Junak: „Dwie strony medalu”. ZOO (Łasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DIŻURY

SOBOTA CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, — LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 17, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. NIEDZIELA CHIRURGICZNY: Kopernika 21, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 38, NEUROLOGICZNY: Kobierzyn.

APTEKI

SOBOTA Rynek Główny 42, Rakowicka 12, Retorty 1, Rynek Podgórski 9, Krakowska 1, Plac Wolności 7, Metalowców 1; Nowa Huta — Os. Centrum A. NIEDZIELA jak w sobotę.

RADIO

SOBOTA 10.40: „Kong na plaży” — opow. 11.00: Muz. 11.25: Aud. dla wsi. 11.35: Śpiewa „Mazowsze”. 11.50: Wiad. — 12.15: Piesni i tańce lud. 12.40: Wielki Tyg. Dźwięki. 13.45: Koncert z okazji 14.25: Radio — reklama. 14.30: „Z notatnika reportera”. 14.45: „Błękitna sztafeta”. 15.00: Muz. 15.30: Dla dzieci słuch. „Wielki spór w piątą klasie”. 16.00: Wiad. — 16.05: „Gwiazdy z mojej płytoleki”. — 16.30: Rozmowy o sporcie. 16.40: Jazz. Mag. Rozmaitości. 17.00: Aud. reg. — 17.30: Muz. 17.45: Dzień. 17.55: Rep. K. Kieniewicz z Instytutu Odeńwicka. 18.05: Polskie piosenki. 18.30: Na krakowskim rynku. 18.50: Fel. M